

DZIŚ W NUMERZE:

Trzy w jednym **str. 3**

GŁOSIK - rubryka dla dzieci **str. 4**

Zakupy z myszką w ręku **str. 5**

Zmiana trenera była konieczna **str. 8**

CZWARTEK
8 LISTOPADA 2007
NR 130
ROCZNIK LXII
CENA 6 Kč
 tel.: 558 731 766
 faks: 558 740 044
 info@glosludu.cz

INTERAKTYWNE TABLICE W KAŻDEJ POLSKIEJ SZKOLE

Wspaniały dar z Konsulatu

CIESZYŃ (hs) - We wtorkowe popołudnie zawiązał w siedzibie Centrum Pedagogicznego konsul generalny RP w Ostrawie Jerzy Kronhold wraz z konsulem ds. Polonii, Agnieszką Fedorów. Czekali na nich pracownicy Centrum oraz prezes Towarzystwa Nauczycieli Polskich.

po swoim przybyciu J. Kronhold i Agnieszka Fedorów, przedstawili, że udało się zebrać pieniądze na zakup tablic interaktywnych dla polskich szkół na Zaczajewie. Zapowiedział: - Zainstalujemy tablice interaktywne. Chcemy, aby je rozwieść do szkół jeszcze przed świętami. Marta Kmeť, dyrektor Centrum Pedagogicznego, przedstawiła kilka sposobów, w jaki można wykorzystać nowoczesną tablicę, zarówno w szkole, jak i w domu. Pokazała na niej prezentację multimedialną Centrum Pedagogicznego. Towarzystwo Nauczycieli Polskich przedstawił go. Wiceprezes Stanisław Folwarczny. Na spotkaniu omawia-

ne były możliwości współpracy z konsulem. Konsul zapowiedział pomoc w zakupie literatury dydaktycznej dla przedszkoli. Obiecał też wesprzeć organizację lekcji interaktywnych, które umożliwiłyby spotkanie polskich uczniów z przedstawicielami świata polskiej kultury i nauki.

- *Bardzo nam miło z tego powodu, że jeszcze pod koniec roku wspólnie udało nam się przygotować bardzo nowoczesną i motywującą niespodziankę w postaci tablic interaktywnych. Szkoła powinna być szkołą życia, a multimedia i używanie technologii informacyjnych to jedne z najważniejszych kompetencji XXI wieku - wyraziła podziękowanie za nowoczesny dar dla szkół M. Kmeť. Ciąg dalszy na str. 2*



Konsula Generalnego Jerzego Kronholda oraz Konsula ds. Polonii Agnieszkę Fedorów przywitała w siedzibie prezes Centrum Pedagogicznego, Marta Kmeť.

Pytanie do:

Województwo morawsko-śląskie - W województwie morawsko-śląskim w mniejszości narodowych gminach przebiega proces refundowania kosztów sporządzenia tablic z polskim nazewnictwem w gminach zamieszkałych przez polską mniejszość narodową?

dowanie kosztów z gmin: Olbrachcice, Sucha Górna, Pioseczna i Bonowice. 22 listopada zostaną one przedstawione do akceptacji Rady Województwa. Dodam, że wnioski, które dotrą do Urzędu do końca listopada, mają jeszcze szansę na refundację w tym roku. Wnioski muszą być bowiem zaakceptowane przez Radę Województwa, której ostatnie tegoroczne posiedzenie zaplanowane jest na 20 grudnia br. (mro)

Pisma Kongresu w sprawie Raportu

CZ. CIESZYŃ (hs) - Kwestia rządowego „Raportu Polityki Państwa wobec Polonii i Polaków z Zagranicy” ponownie pojawiła się na poniedziałkowych obradach Rady Kongresu Polaków. Rada omówiła treść listu otwartego Ruchu Politycznego „Wspólnota”, skierowanego do Kongresu Polaków, jako wydawcy GL. „Wspólnota” domagała się w nim wpłaty na konto Macierzy Szkolnej 20 tys. kc oraz ukarania osób odpowiedzialnych za opublikowanie na łamach gazety listu potwierdzającego rzekome autorstwo dr. Józefa Stańka. Rada postanowiła przesłać odpowiedź do prezesa Polskiej Sekcji Narodowej RP „Wspólnota” Władysława Niedoby. Podkreśla w nim, że została wplątana w manipulację różnych czynników usiłujących zepchnąć odpowiedzialność za bulwersujące brzmienie Raportu na inne osoby. - *Jeżeli z powodu tych manipulacji, których staliśmy się ofiarą, krzywdy doznały niewinne osoby, to wyrażamy z tego powodu wielkie ubole-*

wanie - można w nim przeczytać. Rada KP proponuje, by zorganizować robocze spotkanie, na którym „Wspólnota” mogłaby przedstawić swoją wersję Raportu, broniącą dobrego imienia Zaolzia. Przyjęto do wiadomości, że został wysłany list do premiera Jarosława Kaczyńskiego w sprawie Raportu, który określony jest mianem fałszywego i prowokującego tekstu. W liście jest również opisana dokładnie sytuacja dezinformacji, którą zapoczątkował Michał Dworczyk, sekretarz Zespołu ds. Polonii i Polaków za Granicą. Oprócz tego Kongres Polaków zgłasza zastrzeżenia wobec dokumentu „Rządowy program współpracy z Polonią i Polakami za granicą”, który bezpośrednio wynika z wyżej wspomnianego Raportu. Zauważa, że dokument ten całkowicie pomija Kongres Polaków, który przecież zrzesza wszystkie polskie organizacje w Republice Czeskiej. Podkreśla również, że zależy mu na poprawnych stosunkach między Rzeczpo-

spolitą Polską a Republiką Czeską oraz między mieszkającymi w Czechach Polakami a większością czeską, zaś publikowanie takich dokumentów jak Raport ma wręcz skutek odwrotny.

Przyjęto też do wiadomości pismo Kongresu zaadresowane do Donalda Tuska, Przewodniczącego Platformy Obywatelskiej, z gratulacjami w związku z wygraną w wyborach. - *Deklarujemy, jako organizacja zrzeszająca wszystkie polskie organizacje w Czechach gotowość fachowych konsultacji przy opracowywaniu wszelkich dokumentów nas dotyczących. Bardzo nam zależy, by największe nasze imprezy znalazły swoje miejsce w protokołach wykonawczych do odpowiedniej umowy polsko-czeskiej. Równie istotne jest zagwarantowanie możliwości studiów w Polsce oraz merytoryczna pomoc dla naszego szkolnictwa szczebla podstawowego i średniego - można przeczytać m.in. w liście, który porusza również sprawę Raportu.*



z dwujęzycznymi nazwami ulic w miejscowości Cz. Cieszyna są już gotowe. W ciągu kilku dni rozpocznie się montaż. Do końca roku tablice pojawią się na ulicach miasta - po granicę z Ropcią i Ropcią między Olzą i Ropcią. Na zdjęciu wiceprezes Stanisław Folwarczny i radny Paweł Cichy z dwujęzyczną tablicą.

MIASTA CZERPIĄ ZYSKI Z OPŁAT, RYZYKO SPOŁECZNE JEST JEDNAK WIĘKSZE

REGION (dc) - Wszyscy to znamy z ulic naszych miast - idziemy do ulubionej piekarni czy sklepu warzywnego i spotyka nas niemiła niespodzianka - sklepiku nie ma, a na jego miejscu powstał kolejny salon gier. Jak widać, tam gdzie zwykłym sklepikarzem trudno się utrzymać, kwitnie sieć salonów. I choć kasy miejskie i gminne czerpią niemałe zyski z opłat koncesyjnych, władze miast zaczynają dostrzegać społeczny aspekt sprawy i starają się ich liczbę ograniczyć. Wiadomo, że pieniądze wrzucają do automatów zwłaszcza ludzie z marginesu społecznego, bezrobotni, ludzie żyjący z zasiłków.

Radni Hawierzowa zdecydowali w poniedziałek o ograniczeniu ilości salonów do gry, których obecnie jest w mieście ok. 100, a w nich

ok. 600 automatów. Rada uchwaliła przepis (w życie wejdzie 1 grudnia br.), w myśl którego nie wolno będzie umieszczać automatów w kolejnych salonach czy restauracjach. Poza tym sa-

Stop automatom

lony, które otwarte są non stop, na podstawie wniosków mieszkańców skarżących się na naruszenie ciszy nocnej, będą mogły być czynne najdłużej do godz. 22, a w sobotę do północy.

W Boguminie już od dwóch lat obowiązuje przepis zabraniający instalowania automatów w lokalach na większości ulic w centrum miasta. Po jego wejściu w życie liczba automatów w mieście spadła i spada nadal - z prawie

150 zostało ich tylko ok. 30. Plaga automatów nie dotyczy zresztą tylko miast, przedsiębiorcy chętnie instalują je również w wiejskich restauracjach. Zastępca wójta Suchej Górnej, Jozef Žerdík mówi, że gmina nie może zupełnie zabronić ich eksploatacji, stara się jednak przynajmniej trzymać zasady, by nie było ich w pobliżu szkół. Gdy parę lat temu gmina wybierała najemcę restauracji w Domu Robotniczym, będącej jej własnością, jako warunek postawiła to, że nie będzie tam automatów. - *Raptem ilość chętnych gwałtownie zmalała - mówi Žerdík. - Nic dziwnego, automaty to łatwo zarobiony pieniądz. Dodajmy, że łatwo zarobiony dla ich właścicieli, dla samych amatorów gry jest to często początek drogi do piekła.*

Pogoda

CZWARTEK - Pochmurno i opady deszczu lub topniejącego śniegu. Temperatura w dzień od 5 do 7 st. C.

PIĄTEK - Pochmurno i możliwe opady topniejącego śniegu. Temperatura w dzień od 4 do 7 st., nocą od 2 do 3 st. C.

Z książką na walizkach Biesiada Literacka Kiermasz Książki

Książki podpisują: Barbara Gawryluk, Kalina Jerzykowska, Wojciech Karwacki, Izabella Klebańska, Barbara Kosmowska, Arkadiusz Niemirski, Beata Ostrowicka, Kazimierz Szymeczko, Joana Zagner-Kołat

Miejskie Centrum Kultury „Strzelnicza”
 piątek 9.11.2007
 godz. 12:00-14:00



Znad Wisły

■ Prezydent Lech Kaczyński de-
sygnuje szefa rządu w czwartek
lub piątek - powiedział szef PO
i kandydat na premiera Donald
Tusk. Tusk powiedział, że na wtorkowym spotkaniu z prezydentem nie otrzymał informacji, które „naruszyłyby jego wiarę”, że Radosław Sikorski jest dobrym kandydatem na szefa MSZ.

■ Posłowie wybrali marszałka i wicemarszałków Sejmu VI kadencji. Marszałkiem został Bronisław Komorowski, wicemarszałkami - Jarosław Kalinowski (PSL), Jerzy Szmajdziński (SLD), Krzysztof Putra (PiS), Stefan Niesiołowski (PO).

■ Zainaugurowano pracę Senatu VII kadencji. Jego obrady rozpoczął prezydent Lech Kaczyński. Powołał też marszałka Seniorsa Senatu. Został nim Ryszard Bender (PiS), który odebrał od senatorów ślubowanie. Izba wybrała marszałka, którym został senator PO - Bogdan Borusewicz. Nadal nie rozstrzygnięto o kandydaturze Zbigniewa Romaszewskiego na wicemarszałka izby.

■ Dwa dni po przegranych wyborach premier wydał zarządzenie o niszczeniu dokumentów przez ABW. Może to być sposób na pozbycie się dowodów nielegalnych operacji służb specjalnych - pisze „Gazeta Wyborcza”. Zarządzenie mówi, jak ABW ma kwalifikować, przechowywać i niszczyć zarówno jej własne dokumenty, jak i te, które do Agencji wpłynęły np. od CBA, z którym ABW współpracuje. Zasadniczo wszystko ma być przechowywane co najmniej 50 lat. Wyłom premier zrobił tylko dla tzw. dokumentów legalizacyjnych, czyli falszowanych, by ukryć tożsamość funkcjonariuszy przy konkretnej akcji. Dzięki zarządzeniu premiera mogą być one niszczone na bieżąco, praktycznie bez śladu.

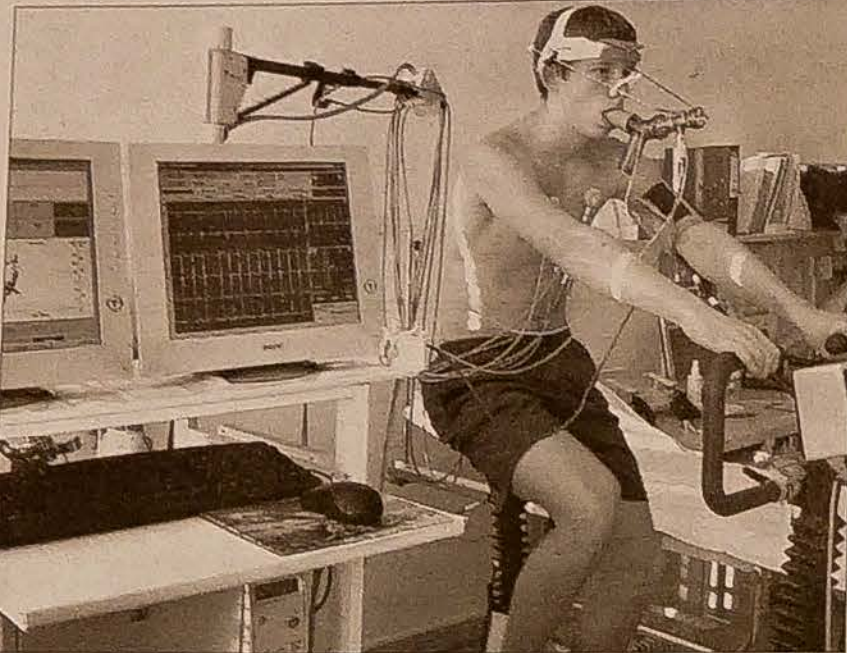
■ W Mikołajkach (Warmińsko-Mazurskie) uczczono w sobotę pamięć ofiar białego szkwału, który 21. 8. przeszedł przez Szlak Wielkich Jezior Mazurskich. Zginęło wówczas 12 żeglarzy. Przy wejściu do kościoła Matki Bożej Różańcowej w Mikołajkach odsłonięto tablicę poświęconą pamięci ofiar.

■ Sylwester na Placu Defilad. Na pierwszej od trzech lat noworocznej zabawie pod chmurką zagrają m.in. Lady Pank i T. Love. Ma być hucznie i bez oszczędności. Tegoroczna impreza będzie trzy razy droższa niż Sylwester 05. Na początek, od godz. 20 wystąpią zespoły Jet Set oraz Feel. Po nich Tatiana Okupnik i Kasia Kowalska. Następnie Orkiestra Zygmunta Kukli, mająca być największą atrakcją wieczoru. Muzycy wraz z zaproszonymi gośćmi (m.in. T. Love, Lady Pank) wykonają najbardziej znane piosenki o stolicy, w nowych tanecznych aranżacjach.

■ Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska przyznał Fundacji Lux Veritatis o. Tadeusza Rydzka 15 milionów złotych na odwierty w poszukiwaniu źródeł geotermalnych. W ten sposób Fundacja dostanie w sumie 27 milionów złotych na ten cel, ponieważ wcześniej dostała już 12 milionów złotych dotacji. Przy pomocy tych źródeł ma być ogrzewana Wyższa Szkoła Kultury Społecznej i Medialnej, założona przez redemptorystę.

Opr. (mro)

Niesygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z internetowych serwisów informacyjnych.



Badanie spiroenergometrii pozwala określić wydajność organizmu oraz tętno.

Poradnia dla sportowców

TRZYNIEC PODLESIE (mro) - Jak kontrolować trening, jaki rodzaj sportu jest dla nas odpowiedni, jak schudnąć nie szkodząc swojemu organizmowi i jak poprawić swoją kondycję fizyczną - o tym można dowiedzieć się w poradni sportowej szpitala w Trzyńcu Podlesiu.

- Nasze wskazówki i porady kierujemy dla wszystkich zainteresowanych, którzy ukończyli 15 lat i zdecydowali się na mogące trwać nawet go-

dzinie badania określające stan ich organizmu, m.in. EKG, ergometrię - mającą określić stan serca, badanie pojemności płuc oraz test obciążenia - powiedziała „GL” MUDr Bogna Jiravská-Godula, kierowniczka poradni. Poradnia dla uprawiających już jakiś sport lub dopiero zamierzających podjąć ćwiczenia fizyczne jest czynna codziennie od godz. 14.00 na III piętrze ambulatorium szpitala.

Oszczędzanie energii

JABLONKOW (kor) - Władze miasta wspólnie ze spółką akcyjną Służby Techniczne przemyślają się do kolejnego etapu modernizacji oświetlenia publicznego. Chodzi głównie o oszczędniejsze gospodarowanie energią elektryczną.

- Udało nam się już wymienić la-

tarnie uliczne na nowe, które zużywają mniej prądu - mówi wiceburmistrz Stanisław Jakus. - Obecnie zaś chcemy na nich zainstalować dodatkowe regulatory umożliwiające zmianę jasności oświetlenia w czasie, kiedy ruch na ulicach jest mniejszy. To powinno przynieść kolejne oszczędności.

Modernizacja oświetlenia ma się zakończyć najpóźniej w grudniu br.

Wspaniały dar...

Dokończenie ze str. 1

Tuż po spotkaniu z przedstawicielami konsulatu odbyły się III Mistrzostwa TNP w bowlingu o Puchar Przechodni TNP. W konkursie zmierzyło się ze sobą 16 drużyn z zaolziańskich szkół. W tym roku w Mistrzostwach udział wzięli również Jerzy Kronhold i Agnieszka Fedorów, którzy bronili barw TNP. Zwyciężyła drużyna z Błędowic przed ekipą z Gimnazjum i reprezentacją z Gnojnika. - Te mistrzostwa weszły już na stałe do kalendarium imprez naszego Towarzystwa. Szczególnie cieszy nas to, że przyciągają coraz więcej młodych nauczycieli, i że wszyscy uczestnicy świetnie się na nich bawią - powiedziała B. David.

Piekawostki

Księża i limit alkoholu

Irlandzcy księża kościoła katolickiego obawiają się, że zaostrzone przepisy dotyczące dopuszczalnego stężenia alkoholu we krwi kierowcy uniemożliwią im odprawianie więcej, niż jednej mszy dziennie. Zgodnie z projektem nowych przepisów, obowiązujący obecnie limit 80 miligramów alkoholu na 100 mililitrów krwi zostanie obniżony, więc duchowni przewidują, że w świetle nowych przepisów nie będą w stanie celebrować eucharystii częściej, niż raz dziennie ze względu na wypijane w trakcie mszy wino.

Najstarszy pan młody

1-letni mieszkaniec Kowna Stanislovas Grigas został najstarszym panem młodym w historii Litwy, żeniąc się 3 listopada z 76-letnią Brone Mikutiene - podał we wto-

rek kowieński dziennik „Laikinoi Sostine”. Gazeta odnotowuje, że „pan młody, jak na swój wiek, cieszy się bardzo dobrym zdrowiem”. - Nie unikałem nigdy pracy fizycznej, dużo pracowałem, nie paliłem, nie nadużywałem alkoholu i to jest widocznie tajemnica mego zdrowia - przypuszcza Grigas. Żona pana Stanislovasa twierdzi, że jej mąż ma „żywy i racjonalny umysł, doskonałą pamięć i dobrze się odnajduje w różnych sytuacjach”.

Reklama na trzeźwość

Producenci alkoholi znanych marek wydali 3 miliony funtów na świąteczne reklamy przekonujące młodych ludzi, by pili... mniej alkoholu. Koszt tych „etycznych reklam” jest porównywalny z kosztami promocji danej marki. Celem reklam jest promocja rozsądnego korzystania z alkoholu. Ta swoista

kampania ma związek z restrykcjami, jakie rząd Wielkiej Brytanii narzucił na reklamowanie alkoholu. Jedną z reklam pokazuje młodą dziewczynę, która bawi się na przyjęciu, jednak po wypiciu zbyt dużej ilości alkoholu - kompromituje się swoim zachowaniem. Podobnie sprawa ma się z inną reklamą, w której młody chłopak idzie do baru z grupą znajomych. Jak wskazują badania - pokazywanie negatywnego obrazu pijanych ludzi, najlepiej skłania młodych do zmiany przyzwyczajenia.

Kiełbasa sprzed 600 lat

Pewien niemiecki historyk amator odkrył w archiwach najstarszy przepis na słynną niemiecką kiełbasę z Turyngii sprzed prawie 600 lat. Zgodnie ze wskazówkami nieznanego kucharza z 1432 roku, producenci kiełbasy smażonej „Brat-

wurst” musieli używać wyłącznie najczystszej wody i płacili grzywny w wysokości 24 fenigów, czyli dziesiętnego zarobku, za wytwarzanie wędliny z zepsutego mięsa. W średniowieczu na niemieckich targach działały specjalne komisje, które sprawdzały jakość oferowanych na sprzedaż kiełbas. Wytworzone z wołowiny i wieprzowiny kiełbasy „Bratwurst” są jedyną symboli kulturalnego przysmaku Niemiec i ulubionym przysmakem kibiców na meczach piłkarskich. 75-letni historyk Hubert Erzmanski znalazł średniowieczną recepturę zapisaną atramentem w starożytnym pergaminowym tomie podczas badań naukowych w archiwach miasta Weimar. - To odkrycie dowodzi, że już w średniowieczu istniały formy ochrony praw konsumentów - mówi rzecznik Muzeum „Bratwurstu” w stolicy Turyngii.

Moim zdaniem

Brunatne niebezpieczeństwo

Policja RC mobilizuje siły. Młodzi neonaziści bowiem pomimo wszelkich zakazów ze strony sądów i praskiego magistratu zamierzają w sobotę przejść ulicami Starego Miasta, m.in. ulicami Josefova, czyli dawniej dzielnicy żydowskiej. Marsz został zgłoszony jako demonstracja przeciwko uczestnictwu RC w interwencji w Iraku. Nikt się jednak nie ludzi - ekstremiści zamierzają uczcić swoim marszem rocznicę hitlerowskiego pogromu ludności żydowskiej w Niemczech, który miał miejsce nocą z 10 listopada 1938 r. i przeszedł do historii jako Noc Kryształowa. Zniszczono wówczas 91 osób narodowości żydowskiej, spalono blisko tysiąc synagog, zniszczono tysiące sklepów żydowskiej, spalono blisko tysiąc domów żydowskich, a 20-30 tys. ży-

dów osadzono w obozach koncentracyjnych... Na ulicach stolicy może być gorąco. Siły mobilizują nie tylko policjanci, ale także Żydowska Unia Liberalna oraz antyfaszyci wszelkiej maści. Prawicowych radykałów z RC mają natomiast wesprzeć neonaziści z sąsiednich krajów. Czeskie gazety piszą o przyjeździe „współbojowników z Niemiec i Słowacji”.

No cóż, brunatna hydra podnosi głowę w całej Europie Środkowej. O dziwo, także w Polsce. Na szczęście, tym razem w czeskiej prasie nie padło ani słowo o wsparciu akcji ekstremistów ze strony polskich władz. Ale chętnie przyjeżdżają oni na inne imprezy czeskich skrajnych. Tak samo chętnie piszą o swoich pro-brunatnych sympatiach na stronach internetowych. I to przechodzi ludzkie pojęcie. Skąd takie sympatie w Polsce, kraju, który tak ucierpiał podczas ostatniej wojny ze strony faszystów? No tak, były takie wśród niektórych ekstremistów prawną, ale po napaści Niemców na Polskę większość radykałów szybko zaangażowała się w walkę o wyzwolenie kraju.

Teraz, w 67 lat po tamtej strasznej tragedii brunatna zaraza znów grozi. Także Polsce. Ale już Jan Kochanowski w swojej „Pieśni o spaleniu Podola” pisał: *Ciesz się, ten rym: Polak mądry po szkodziu, / Jeśli prawda i z tego nas zbudzie, / Nową przypowieść Polak sobie kładzie i przed szkoda, i po szkodziu głupi.*

Miejmy nadzieję, że tych głupich jest niewielu. I że będzie ich coraz mniej.

sikoraj@glosni.pl

Będą zaśnieżać

BUKOWIEC (kor) - Narciarze będą mogli wreszcie w tym roku skorzystać z nowej nartostrady w osadzie Lyng (przy drodze do przejścia granicznego z Polską). Budowę narto-

strady zakończono już jesienią ubiegłego roku. Niestety, zima była zbyt ciepła i narciarze zamiast do Bukowca wyjeżdżali za granicę, gdzie były lepsze warunki śniegowe.

- Mamy nadzieję, że w tym roku pogoda będzie dla nas zimną i śnieżną. W każdym jednak razie postanowiliśmy pomóc przyrodzie i zainstalować system do sztucznego zasneżania stoku - mówi wójt Bukowca Petr Jalowiczor. - Przy niedobrych warunkach zbudowaliśmy nowy zbiornik z którego będziemy pompować wodę w pobliże nartostrady.

Urządzenia do zaśnieżania powinny być gotowe pod koniec listopada, czyli jeszcze przed sezonem narciarskim. Dodajmy, że na inwestycję wyłożyła gmina z własnej kasy 3 mln kc, budowy zaś podjęła się gminna spółka Służby Techniczne.

GŁOS LUDU « WZIAŁ UDZIAŁ W LEKCJI POŁĄCZONYCH KLAS

Trzy w jednym

Łączone na pierwszym stopniu edukacji są cechą charakterystyczną wielu szkół podstawowych na Zaolziu. Tam, gdzie w podobnych warunkach znajdują się już całe pokolenia uczniów, rodzice potencjalnych pierwszaków borykają w tym problemie. Co innego rodzice, którzy uczyli się w klasach samodzielnym, a co za tym idzie – w warunkach bardziej komfortowych – stojąc przed decyzją zapisania dziecka do szkoły, w której klasy są łączone, mogą odczuwać pewną ulgę, aby sytuacja ta nie odbija się negatywnie na jakości nauczania.

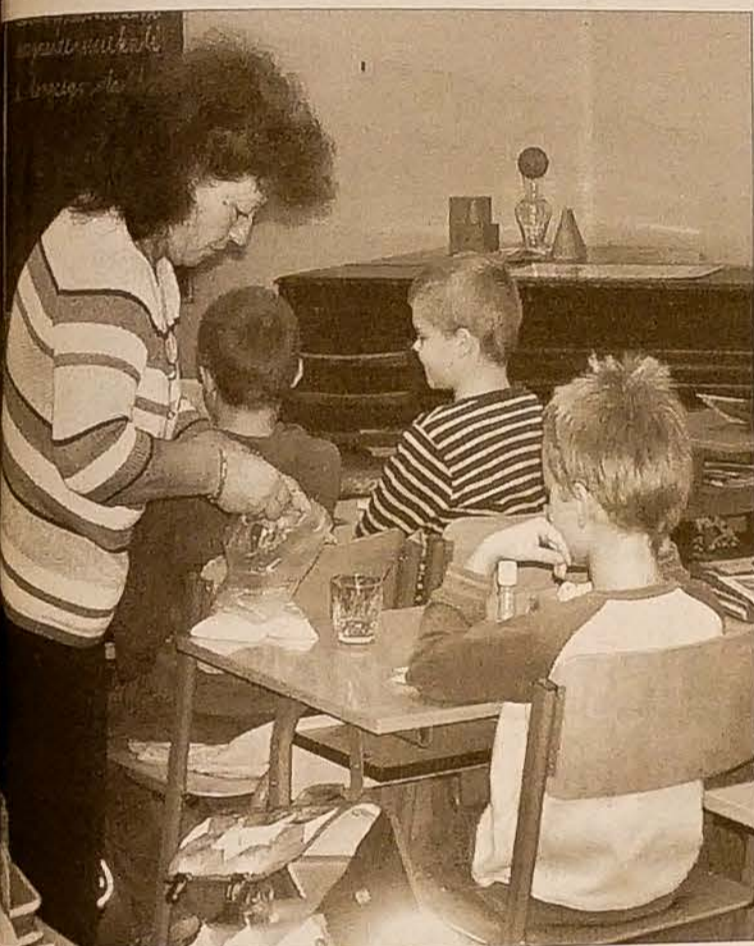
Wielu rodziców może uważać, że ich zdolne dziecko nie będzie mogło w takiej szkole w pełni rozwijać swojego talentu (Zbyt ambitni rodzice często nie czytują dyrektora jednej z podstawówek na Zaolziu), sądząc, że ich dziecku na pewno nie pójdzie łatwo, mogą obawiać się, że nauczyciel nie będzie miał dla niego dosyć czasu.

Postanowiłam sprawdzić, jak nauczanie w klasach łączonych wygląda w rzeczywistości. Przed laty sama co prawda uczyłam się w takich warunkach (i nie sądzę, by wywarło to na mnie ujemny wpływ), od tego czasu jednak w szkołach

wiele się zmieniło, poza tym jako dziecko widziałam te sprawy z innej perspektywy. Wybrałam PSP w Hawierzowie Błędowicach, gdzie uczniowie niższego stopnia uczą się w dwóch klasach – w jednej pierwszej i czwartoklasiści, w drugiej klasy druga, trzecia i piąta. Postanowiłam udać się właśnie do potrójnej klasy, gdzie, siłą rzeczy, warunki są najtrudniejsze. Moja wizyta była co prawda zapowiedziana, lecz z minimalnym tylko wyprzedzeniem – nie chciałam bowiem, by przygotowano dla mnie lekcję pokazową. Chodziło mi o przyjrzenie się w miarę autentycznej, normalnej lekcji.

Każda minuta ważna

Zaraz na początku zrozumiłam, że podstawą sukcesu w klasie składającej się z trzech roczników jest precyzyjna organizacja pracy i staranne przygotowanie się nauczyciela do lekcji. Nim zadzwonił dzwonek, nauczycielka Halina Chmiel miała na trzyczęściowej tablicy zapisane wszystko, co miało być potrzebne podczas rozpoczynającej się lekcji języka polskiego. Zaraz też rozdała wszystkim trzem grupom pierwsze instrukcje. Szóstka uczniów klasy drugiej otrzymała kartki z „sałatką matematyczną”. Nim nauczycielka wytłumaczyła dzieciom, w jaki sposób należy rozwiązywać zadanie będące kombinacją przykładów matematycznych i łamigłówek językowej, uczniowie klasy trzeciej (5 osób) powycinali z rozdanych arkuszy i powklejali do zeszytów własne łamigłówki, natomiast piątklasiści (7 uczniów) zapisali temat lekcji i rozpoczęli przepisywanie z tablicy zdań do analizy. Rozdając poszczególne zadania, nauczycielka do minimum obniżała straty czasu – kiedy jedna grupa zajęta była choćby krótką samodzielną czynnością, zajmowała się uczniami z pozostałych grup.



Nauczycielka Halina Chmiel przygotowuje z uczniami klasy 3. doświadczenie z ciasteczek i ciasta.



Druga klasa uczy się przymiotników przez poznanie właściwości marchewki – również dotykem, z zawiązanymi oczami.

Sól i marchewka

Podczas gdy druga klasa rozwiązywała „sałatkę”, a piąta zajmowała się analizą językową, pani Halina pracowała z klasą trzecią. Rozwiązaniem łamigłówek, z którą uczniowie uporali się bez trudu, nim nauczycielka wytłumaczyła zadania pozostałym klasom, było słowo „Wieliczka”. Uczniowie niedawno byli tam ze szkołą na wycieczce, dobrze więc wiedzieli, co ono oznacza i z czym się łączy. Rozmawiali z nauczycielką o kopalni soli, utrwaliли wiadomości na temat nazw miejscowych, po czym zajęli się solą z punktu widzenia nauk przyrodniczych, przeprowadzając doświadczenie polegające na mieszanii roztworu soli w wodzie o różnej temperaturze. Nim sól rozpuściła się, nauczycielka zdążyła sprawdzić, jak radzą sobie uczniowie pozostałych dwóch klas. Po podsumowaniu doświadczenia z solą klasa trzecia otrzymała polecenie samodzielnego przeczytania legendy pt. „Wiano św. Kingi”, dostała też karteczki z tekstem opartym na jej treści, w którym trzeba było uzupełnić brakujące słowa.

Druga klasa zdążyła w międzyczasie rozwiązać „Sałatkę matematyczną”. Ten, kto nie pomylił się w żadnym z przykładów, otrzymał hasło Ogród warzywny. Pani Halina powtórzyła z dziećmi poprawne brzmienie polskich nazw jarzyn (Czy wiecie wszyscy, co to kalarepa?), po czym rozdała dzieciom przyniesione z domu marchewki. Powód? Uczniowie mieli za zadanie różnymi zmysłami ocenić właściwości tej jarzyny oraz zapisać je na kartkach. Celem tych poczynań, które dzieci przyjęły jako dobrą zabawę, było zapoznanie się z nową częścią mowy – przymiotnikami.

Ostatnią część lekcji nauczycielka poświęciła najstarszym uczniom, przerabiając z nimi nowy temat z zakresu składni. Najmłodsi w tym czasie przepisywali z tablicy dane dotyczące przymiotników, trzecia klasa kontynuowała zadanie związane z przeczytaną legendą. Tuż przed dzwonkiem przyszła pora na podsumowanie, czego poszczególne grupy nauczyły się w trakcie minionych 45 minut.

Trzy razy mniej? Niekoniecznie

Wrażenia, jakie odniosłam z tej lekcji, były przeważnie pozytywne. Nauczycielka, pomimo że musiała dzielić czas pomiędzy trzy grupy, potrafiła prowadzić zajęcia w sposób ciekawy, omawiając poszczególne tematy, zgodnie z nowoczesnymi metodami nauczania, w po-

wiązaniu z innymi przedmiotami. Zauważyłam, że gdy działo się coś ciekawego (doświadczenia z solą czy marchewką), uczniowie pozostałych klas przypatrywali i przysłuchiwali się temu. – W ten sposób zapamiętują z lekcji więcej, nie tylko to, co przerabia akurat ich klasa – powiedziała mi po skończeniu lekcji pani Halina. Zarazem przyznała, że niektórych dzieci trzeba jednak przypilnować, by skoncentrowały się na swoim zadaniu, ponieważ „zagapiają się”, obserwując zajęcia starszych czy młodszych i zapominają o tym, co same mają do zrobienia. Niemniej, biorąc pod uwagę, że ogólnie dzieci jest niedużo, dla doświadczonej nauczycielki znającej swych uczniów nie powinno to stanowić problemu. Również konieczność dzielenia 45 minut pomiędzy trzy grupy nie jest taka straszna, jak na pozór wygląda. Powiedziałabym, że nie można tu zastosować prostej matematyki i stwierdzić, że pracując z jedną klasą, nauczyciel może przerobić trzy razy więcej materiału niż w sytuacji, gdy uczy równocześnie aż trzy klasy. Po pierwsze – pojedyncze klasy bywają liczebniejsze, trwa więc dłużej, nim nauczyciel sprawdzi zadania wszystkich uczniów, da wszystkim możliwość wyrażenia się zrozumieniem tematu itp. Po drugie – uczniowie i tak pracują samodzielnie, chociażby tylko wtedy, gdy przepisują temat z tablicy lub rozwiązują różne ćwiczenia. W klasach łączonych te właśnie chwile nauczyciel wykorzystuje do pracy z inną grupą dzieci.

Drzwi otwarte

Moje spostrzeżenia są spostrzeżeniami laika – zwykłego rodzica. Ale właśnie o rodziców przecież chodzi, o przekonanie ich, że klas łączonych nie trzeba się bać. Błędowicka szkoła w tym roku po raz pierwszy urządza „Dzień otwartych drzwi”. W czwartek 15 listopada wszyscy chętni będą mogli w godz. od 10 do 16 obejrzeć klasy, klasopracownie, gabinety i inne pomieszczenia szkoły, jak również pracujące pod jej dyktando przedszkole. Będą też mogli – podobnie jak ja – wejść do którejś z klas na lekcję i przyjrzeć się temu, jak w praktyce wygląda nauka. – Liczba uczniów w naszej szkole, podobnie zresztą jak w innych polskich szkołach, spada – powiedział nam dyrektor Roman Kaderka. – Jest więc to kolejna próba pozyskania nowych uczniów. Liczę się z tym, że przyjdą również dziadkowie i być może wpłyną w jakiś sposób na swoich dorosłych synów czy córki, by zapisali do nas swoje dzieci. DANUTA CHLUP

Marionetki

Marynka usiadła przed komputerem. Mąż niczego nie podejrzewał, myślał, że znowu zabiera się do pisania bloga i oprócz braku ciębnienia nie będzie to niosło za sobą dalszych konsekwencji. Poszedł więc spokojnie do garażu, gdzie w otwartym rozłożonych narzędzi oddawał się głębokiej kontemplacji. W południe, przekonany, że nie zostanie ciepłej stawy, nawet nie wszedł do kuchni, natomiast udał się z resztkami oszczędności do restauracji. Zjadł talerz gulaszu z „knedlikami”, zapil piwem i całkiem kontent poszedł do garażu do swoich narzędzi i do kontemplacji.

Kiedy kontemplacja znajdowała się już prawie u szczytu i dla jej poszerzenia Mąż Marynki postanowił przynieść z szafki na narzędzia butelkę z zeszłoroczną „śliwownicą”, w drzwiach garażu pojawiła się Prezesowa.

„Oj, ona cię już aj na mnie nasyto?” – zapytał ciut głębiej Mąż Marynki. „To ni mogła tu przisć samurca, że zaś tyn chlast wycióngóm”. „Ty se myslisz, że cały świat se toczy kolem twoji sławoty do sliwowniczy?” – odparła szybko Prezesowa. „To je ganc chłopski spojrzyni na rzeczywistość. Ty ni ma pypkym świata. Ty mi lepi powiydz, co ty zrobiła. Albo raczyj, coś ji zrobił”. „Co ona mi zrobiła. Zaś siedła za to pieroństwo ciepłego jedzynie ni móm” – użalał się Mąż Marynki.

„Zoroczku. Zakryń te flaszkę a zóndź za Prezesym, ty tam mo pełny garniec moczki z fazoli, niech se z tym podzieli. Ale przed tym mi powiydz, co se twój świat stało, aż ji mogym pumóc”. „Co se ji stało? Nic se ji nie stało, zaś zacza tego

FELIETON HALINY SIKORY

swoigo bloga pisać. Mało, że cały świat wiy, jaki noszym fusekle, tak eszcze ni mo baba czasu se starać o chałupę”.

„To ni ma tym blogym. Tyn blog zech widziela, ale ona tam teraz robi cosi inszego. A wyglóndo to, że zgupla”.

„A jo se dycki myslól, że ty bedziesz piyrwso, kiero zgupnie a óno to Marynke potrefilo”.

„Ty se nie rób z ty mnie srande. Ty idź raczyj za Prezesym. Jo se z nióm poradym”.

I tak też się stało, Prezesowa poszła za Marynką, a Mąż Marynki poszedł do Prezesy. W kuchni zobaczyła Prezesowa zajęta w zupełności programem komputerowym Marynke. Chwilę trwało, zanim udało jej się przekonać ją do podniesienia wzroku z monitora.

„Co robisz?” – zapytała Prezesowa.

„Inwestujym w siebie” – odpowiedziała Marynka.

„Jak inwestujysz w siebie?”

„Normalnie, kupiłam se taki gry na komputer dlo emerytów, kiere pono pómogajóm człowiekowi tak hónym nie zgupnóć. Ze jak ich grosz, tak ci to bardziyj myśli, wyncyj tego widzisz a wyncyj rozumysz”.

„A to funguje”.

„Funguje”.

„A ty chcesz być móndrzejszo?”

„A ty ni?”

„Jo też”.

„Tak widzisz”.

„Czymu to nie dajóm do sejmu a senatu? Coby ci politycy też byli móndrzejsi”.

„Isto se bojóm”.

„Czego”.

„No isto tego, żeby byli móndrzejsi”.

sikorova@glosludu.cz

Gra



Ucieczka Głosika

Głosik ruszył szybko przed siebie. Ludmiłka nie mogła go dogonić. I nie ma się co dziwić. Wszak Głosik to chłopak, a Ludmiłka dziewczyną, a to poważniejsi chłopcy szybciej biegają od dziewczyn. Ludmiłka biegła, ile sił w nogach i powietrza w płucach. Jednak za chwilę musiała się zatrzymać, bo zaczęło ją kłuć w boku i nie mogła złapać tchu. Głosik pobiegł przed siebie, dalej w las.

- Wiadomo, poleciał do krasnali. On myśli, on jest normalnie przekonany, że mu się uda uciec przed odpowiedzialnością. Ale nie uda! Obiecuję wszystkim i sobie, że mu się nie uda! - wycedziła przez zęby Ludmiłka. Ruszyła do lasu. Wiedziała dokładnie, gdzie go szukać. Zastukała w drzwi domku krasnali. Otworzył jej Tymek: - Nie wiem, co udało się Głosikowi spocić, ale nie możesz być dla niego zbyt surową. On biedny leży pod stołem i mówi, że nie wyjdzie do końca świata.

- Nie wyjdzie? Nie wyjdzie! - krzyknęła Ludmiłka. - On nie wyjdzie, a kto naprawi szkody, które

poczynił?

Jakie szkody? - zapytał Mateuszek, który właśnie wyszedł przed domek, zobaczyć, co stało się Ludmiłce.

- Szkody dla całej ludzkości - odpowiedziała Ludmiłka.

- Ja nic nie zrobiłem - odpowiedział z głębi domku krasnali Głosik.

- Nic? A sanki? A moja fryzura? - zapytała Ludmiłka.

- Fryzurę masz raczej kosmiczną - ocenił Mateuszek.

- Też byś miał kosmiczną, jakbyś poleciał na księżyc i z powrotem - odpowiedziała mu Ludmiłka.

- Jak na księżyc? Czujesz się dobrze Ludmiłko?! - nieśmiało zapytał Mateuszek.

- Nie! Ten drań Głosik przerobił sanki na pojazd kosmiczny. Spadł pierwszy śnieg, więc chciałam zjechać z góry koło redakcji. I jak zaczęłam jechać, to coś pode mną się zapaliło i poleciałam. Na księżyc i z powrotem! - odpowiedziała Ludmiłka.

- I ja mam nie być zdenerwowana.

Jesień

Mój mały ogródek puścicie po trosze,
Już kwiatki powiedły niektóre,
Owoców ostatnie wynoszą już kosze,
Liść suchy unosi wiatr w górę.

Już rzesza śpiewacka opuści nas rychło.
Włącz stado za stadkiem odlatą -
Aż w końcu w ogródku zupełnie ucichło:
Uciekła drużyna czubata

Zieloność swą tracą i lasy, i gaje,
I złotym się mienia kolorem,
A słońce już rzadziej zobaczyć się daje,
I chłodno też bywa wieczorem.

Na polu tak pusto i brak wszędy ludzi
Wiatr tylko pieśń nuci żalostną;
Zasnęła już ziemia, lecz znów się obudzi,
Obudzi - obudzi - wraz z wiosną.

- Ludmiłko bredzisz.

- Nie bredzę. Na drzewie, które rośnie na górze koło redakcji, ktoś powiesił księżyc z dyni i zapalił w niej świeczkę. Taki niby Halloween, czy jak to się nazywa... I ja wpadłam na ten księżyc i jak ja teraz wyglądam?

- Kosmicznie - odparły krasnale jednogłośnie i wszyscy zaczęli się bardzo głośno i z głębi serca śmiać. Ludmiłka też.

KROPKA

Rubrykę przygotowała:

HALINA SIKORA

100. urodziny Astrid Lindgren

Każdy z Was na pewno zna uroczą dziewczynkę z włosami koloru marchewki, związanymi w dwa sterczące warkoczki, z nosem w kształcie kartofelka, buzią usianą piegami, na długich cienkich nogach, dziwnie ubraną, w butach trochę na wyrost i długich pończochach... O tak, to właśnie Pippi Pończoszanka!

Ta sympatyczna postać literacka wyszła spod pióra Astrid Lindgren, wybitnej pisarki szwedzkiej, która 14 listopada obchodziłaby swoje 100. urodziny! Urodziła się w roku 1907 w małym miasteczku Vimmerby w Smalandii (Szwecja), zmarła 28 stycznia 2002 w Sztokholmie. W wieku 19 lat autorka wyjechała do Sztokholmu, gdzie pracowała najpierw jako sekretarka, a po pierwszych sukcesach literackich otrzymała etat w wydawnictwie, gdzie przez 25 lat pracowała na stanowisku redaktora książek dla dzieci.

Pisarka miała dwoje dzieci - syna Larsa i córeczkę Karin. To właśnie Karin zawdzięcza nam postać Pippi Pończoszanki. Otóż pewnego zimowego dnia w 1941 r. chora na zapalenie płuc siedmioletnia Karin poprosiła mamę: Opowiedz mi o Pippi Pończoszance. Wymyśliła imię właśnie w tej sekundzie.

I Astrid, siedząc na brzegu łóżka, zaczęła opowiadać ciekawe i pełne fantazji historie, jedną po drugiej. W końcu spisała te opowieści i maszynopis podarowała córce na jej 10. urodziny. W sierpniu 1945 r. Pippi Pończoszanka wygrała konkurs na książkę dla dzieci i po jej opublikowaniu autorka osiągnęła pierwszy sukces



ces autorski. Z wielu bohaterów książek A. Lindgren największą popularnością cieszy się właśnie Pippi (w niektórych tłumaczeniach nazywana Fizią). To najdziwniejsza dziewczynka, której nie należy brać serio. Wychowana wśród marynarzy - przez ojca - kapitana statków dalekomorskich, była nadzwyczaj dzielna, odważna, zaradna, pełna energii i niesamowitych pomysłów. Wkrótce zaczęły powstawać inne książki, które cieszą się do dziś dnia dużym powodzeniem. Już w roku 1958 autorka zdobyła za książkę „Rasmus i włóczęga” najwyższą światową nagrodę w dziedzinie twórczości dla dzieci - Medal Hansa Christiana Andersena zwany „małym Noblem”.

Sięgnijcie po najbardziej znane i popularne książki autorki, takie jak: słynna Pippi Pończoszanka i dalsze książki z jej przygodami, Dzieci z Bullerbyn, Karlsson z dachu, Lotta z ulicy Awanturników, Dzieci z ulicy Awanturników, Detektyw Blomkvist i inne.

Mam jeszcze dla Was taką miłą propozycję zabawy na jesienne popołudnie. Otóż kto z Was przysłał do naszej karwińskiej biblioteki w terminie do 24 listopada ilustrację do książki Astrid Lindgren, weźmie udział w losowaniu o nagrody książkowe. Ilustracje wykonane dowolną techniką o formacie A4 lub A3. Proszę o imię, nazwisko, klasę i tytuł książki, do której narysowaliście ilustrację. Można również przysłać kukielkę lub pacynkę - postacie z książek autorki. Myszka Ernestynka

DOMY I ŚWIETLICE PZKO (29)

Karwina Nowe Miasto

Koło PZKO w Karwinie Nowym Mieście było od początku związane z tutejszą polską szkołą, która należała do największych na Zaolziu. Koło zostało założone w 1952 roku, a jego pierwszym prezesem został Alfred Gąsior. Pezetkaowcy dzięki przychylności dyrekcji szkoły mogli od początku korzystać z jej pomieszczeń do zebrań oraz organizowania imprez. W roku 1961 zdecydowano o wzniesieniu przybudówki. Architektem tego obiektu był Oskar Raszka, któremu pomagał Władysław Szymik. Koło otrzymało do dyspozycji lokal na piętrze, którego uroczyste otwarcie odbyło się 1 września 1964 r. W 1975 r. przeniesiono świetlicę z piętra na parter do pomieszczenia z osobnym wejściem. Tutaj pezetkaowcy mają do dyspozycji oprócz świetlicy jed-

ną dużą salę, kuchnię, szatnię oraz mały magazyn.

Jednak zanim powstała przybudówka, najpierw zbudowano budynek szkolny, ponieważ wraz z rozwojem nowopowstałego osiedla polskiego przelomu lat czterdziestych i pięćdziesiątych ub. wieku, zainicjowała potrzeba otwarcia nowej szkoły. Klasy w budynku szkolnym we Fryszacie były bowiem już pełnione. Z tego powodu wzniesiono tutaj nowoczesny trzypiętrowy gmach, który oddano do użytku w września 1951. Polską podstawówkę ze względu na malejącą liczbę uczniów zamknięto w 2003 r. Obecnie gmach byłej polskiej szkoły w Karwinie Nowym Mieście wykorzystuje karwińska filia Uniwersytetu Śląskiego. CZESŁAW GAMRO



Koło PZKO w Karwinie Nowym Mieście ma swoją świetlicę w przybudówce polskiej szkoły.

Nak Powiedzieć

Lojzku!

Jo Ci piszemy o tym, co se mi wczora stało, abys wiedziol, ze se musisz dować pozor wszyndzi. Bylech wczora w bance. Jo sice ni móm moc prostrzedków finanscznych na to, abych tam chodzil moc czystno, ale co si piniyndzy móm a sym-tam tam muszym isc. Zalozylech se uczet uz dwa roki tymu, ale musiolech tam cosi zmiynic, tak zech szel podpisać nowóm smlouwe. Za tym stolym mnie przywitata tako fajno dziehuszka, kiero se mnie spytala, co chcym. Jo ji to wszystko poopowiadol. Ona, ze mi pumoze a ze to ni ma problem a fórt byla na mnie strasznie miło. I tak ci byla miło, ze jo se w ni normalnie zakochol. I tak chodzym do tej banki każdy dziyn pumalu se na nióm dziwać. Dowóm przikazy k uhradzie jedyn za drugim, cobych yny miol czymu chodzil do tej banki. Uchet uz móm prózny, ale jo se ni mogym pumóc, ta dziehucha se mi strasznie podobo. Franta

Drogi Franciszku

Panie w banku (nie w bance, rozumie, ze jeste zakochany wszystko dla Ciebie jest teraz rozumu je żeńskiego) muszą być miłe, mają zapisane w umowie. I ty biedny nam zakochałeś. Powiedz jej szybko o tym, albo się odkochaj bo zbankrutujesz i choćbyś miał nie wiem jaką ilość środków finansowych (zlituj się, nie finanscznych prostrzedków). Pieniądze, kochany mamy na koncie, na uczcie się żesz porządnie najesz. O słowie ce wolę już nie pisać. Podpisuję nową umowę, a nie smlouwe. I podawaj już, proszę, polecenie przelawu (nie przikazów k uhradzie), czy ba że na moje konto... Pozdrawiamy wspólczuje

Banka - bank
Financzni prostrzedki - środki finansczne
Uchet - konto
Sice - co prawda
Prizkaz k uhradzie - polecenie przelawu
Smlouwa - umowa

le heca!

Karkoszkula pyto chłopca:
- Pamiętosz, jak żeś sie oświadczył o mojom rękę? Z wraźnio zech przez godzinie ni mógl wydusić z siebie ani słowo.
Na co Karkoszka:
- Jasne, że pamiętóm. Przeca to była najpiękniejszo godzina w moim życiu.

Przyszły teś Karla pyto sie Wojtka, jak tyn mu powiedziol, ze sie chce żynić z Emilką:
- A bydziesz aspón miol z czego utrzymać rodzinę?
- O to sie, tato, nie musicie starać.

Na pewno bedym miol - odpowiadł narzeczony.
- To dobrze, bo rodzina, do kierej sie chcesz przyżynić, je ośmiocowowo...

Franczek mo urodziny. Przychodil roboty do chatupy. Jego Jewka otworu mu dwiryze. Je pieknie obleczono, usmiycho sie. Prawi:
- Nó, dzisio nejnilszo ci osoba mrozryla swiateczny obiod!
Na co Franczek:
- Nie mów, przijechalo mama?!

Głosikowa Korespondencja

Nasza wycieczka

W środę 24. 10. 2007 byliśmy na wycieczce w Ostrawie. Najpierw odwiedziliśmy Muzeum Górnictwa. W białym budynku przysłuchiwaliśmy się krótkiemu wykładowi o historii górnictwa. Następnie odwiedziliśmy trenażer dla ratowników. Mogliśmy wypróbować specjalnych „przełazni”, na których trenują górniczy ratownicy. Wchodzi się tam na czworakach. Na koniec zjechaliśmy do kopalni. Po tej wizycie wypiliśmy herbatę w małej restauracji i pojechaliśmy do planetarium. W planetarium było super! Było tam jak w teatrze. Wycieczka była bardzo udana.

Magdalena Michnik

Klasa 5 PSP Karwina Frysztal

Kochany Głosiku!

Dnia 24. 10. 2007 nasza klasa 5 była na wycieczce w kopalni i planetarium w Ostrawie. W kopalni pewien pan opowiedział nam o patronce górników, którą jest św. Barbara. Jej święto obchodzimy 4 grudnia. Mundur górnika ma kolor czarny, a kolor piór na czapce zależy od tego, jaką ma ten górnik funkcję. Planetarium nazwane jest imieniem astronoma Johanna Palisy.

Joanna Wierzgoń

Byliśmy w kopalni

Dnia 24 października byliśmy na wycieczce edukacyjnej w kopalni Landek i w planetarium Johanna Palisy. Najpierw byliśmy na Lande-

ku, gdzie przewodnik opowiedział nam o początkach kopalni i jej rozwoju. Ta kopalnia miała na imię Anselm, ale potem zmieniła nazwę na Landek. Mieliśmy też okazję zobaczyć z bliska górnicze lampy. Potem poszliśmy do pawilonu ratownictwa górniczego, gdzie poćwiczyliśmy w takich „przełazniach” jak dla dzieci. Po tej atrakcji zjechaliśmy windą do kopalni, gdzie oprowadzał nas miły pan. Kiedy już wyjechaliśmy z kopalni, odwiedziliśmy jeszcze planetarium. W planetarium oglądaliśmy niesamowity, „kosmiczny” film o planetach, gwiazdach i kosmosie. Potem wracaliśmy do szkoły. Było tam super!

Jolanta Siwek

Nowoczesna Kobieta

Zakupy z myszką w ręku

...oczywiście na myśli myszkę komputerową, przy pomocy której bez trudu możemy dziś kupić prawie wszystko. Zakupy przez Internet stają się coraz bardziej popularne. Nic dziwnego – korzystne warunki i ceny u poszczególnych sprzedawców, bez konieczności jeżdżenia od sklepu do sklepu. Zwłaszcza dla osób, które od rana do wieczora są w pracy, dla matek małych dzieci, czy dla ludzi chorych i kalekich takie za-

kup są wprost idealnym rozwiązaniem.

...kup są wprost idealnym rozwiązaniem.

Czy wiem, czego chcę?

Poszukując w globalnej Sieci potrzebnego towaru, możemy działać na różne sposoby. Jeżeli chcemy kupić np. zabawkę dla dziecka, lecz nie jesteśmy na razie zdecydowani, wybieramy w wyszukiwarce zakładkę *Firmy* lub *Katalog*, gdzie znajdziemy adresy sklepów oferujących dany asortyment. Chcąc kupić konkretny wyrób, np. telewizor danego producenta, wykorzystamy do tego zakładkę *Towar* lub *Zakupy*. W Internecie można też znaleźć elektroniczną wersję ulotek informujących o promocjach w różnych sklepach i supermarketach (np. na stronie www.akcniceny.cz). Towar możemy oczywiście wybierać według różnych kryteriów – ceny, marki i wielu innych. Własne sklepy internetowe posiadają dziś również firmy, których gros działalności handlowej odgrywa się w tradycyjnych sklepach – wtedy można z reguły wybrać opcję odbioru produktu w sklepie, do którego mamy najbliżej, lub też opcję wysyłki kurierskiej do naszego domu.

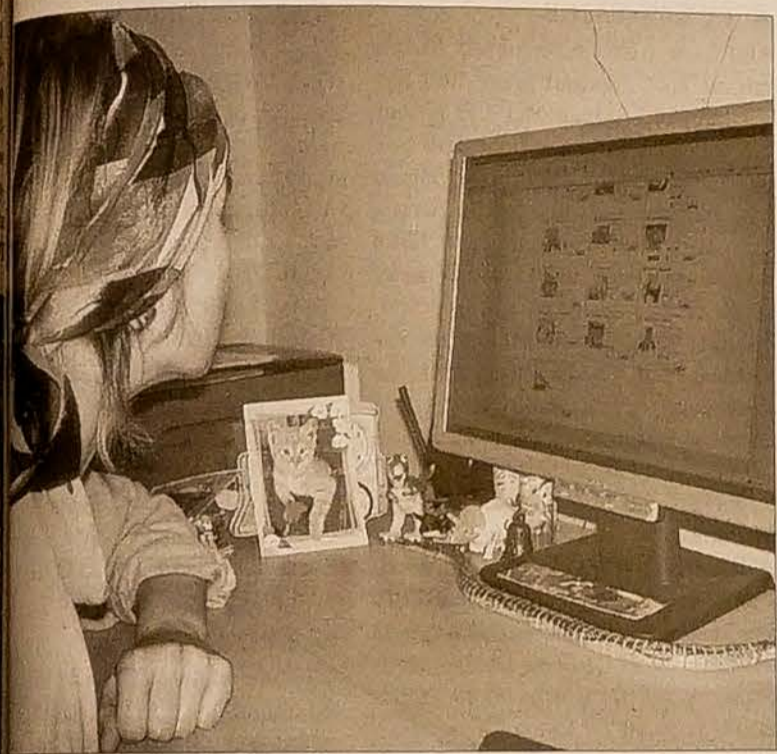
Oplaty transportowe i ekspedycyjne to jeden z nielicznych minusów tego sposobu robienia zakupów. Choć oczywiście nie zawsze

jest to duży minus. Jeżeli zamawiamy produkt niedużej wartości, który bez trudu zakupilibyśmy w sklepie w miejscu zamieszkania, a przyjdzie nam jeszcze wyłożyć dodatkową opłatę, wtedy chyba lepiej zrezygnować z zakupu drogą elektroniczną. W przypadku droższego sprzętu lub produktu, po który musielibyśmy jechać gdzieś dalej, lepszą opcją wydają się być zakupy w sklepie internetowym, bo są znacznie tańsze. Zwłaszcza że sklepy elektroniczne z reguły nie wymagają żadnych dodatkowych opłat przy dokonaniu zakupu przekraczającego określoną kwotę.

Znać swoje prawa

Pozostaje kwestia płatności za towar. Najczęstsze formy płatności to przelew bankowy na konto sklepu przed dostawą produktu, gotówką przy jego odbiorze (to jednak wiąże się z dodatkową opłatą), ewentualnie wykorzystanie karty płatniczej. Nim zdecydujemy się na przekazanie pieniędzy na konto sklepu, przeglądnijmy dokładnie jego strony internetowe. Zawsze powinny na nich figurować dane identyfikacyjne firmy, łącznie z NIP-em (numerem identyfikacyjnym przedsiębiorstwa), adresem, nazwiskiem odpowiedzialnej osoby. Nie zaszkodzi sprawdzić np. na www.justice.cz, czy dana spółka naprawdę istnieje, i czy przypadkiem jest w upadłości. Na stronach internetowych sklepu powinien być również zamieszczony dokładny regulamin składania i realizacji zamówień oraz warunki umowy pomiędzy sprzedawcą a konsumentem. Ustawowo przysługuje nam prawo do odstąpienia od umowy i zwrotu towaru bez podania przyczyny w okresie 14 dni od jego odebrania (w Polsce 10 dni), którego to żaden sklep internetowy nie może nam odmówić. Towar, w oryginalnym opakowaniu, zwracamy wtedy na własny koszt z powrotem do sklepu, po czym firma oddaje nam pieniądze.

Na koniec rada – zamawiając w Internecie prezenty gwiazdkowe, róbmy to z odpowiednim wyprzedzeniem. Sprzedawca może nam bowiem co prawda obiecać, że zamówiony produkt wyśle zaraz następnego dnia, firmy kurierskie bywają jednak tuż przed Świętami zarzucone przesyłkami i nie nadążają z ich dostarczaniem. A nie chciałobyśmy przecież, by prezenty, które pieczołowicie wybrałyśmy dla naszych najbliższych, spóźniły się pod choinkę. (dc)



FOT. DANUTA CHLUP

Mój Relaks

Filizanka własnej roboty

...zarstwo to jedno z najstarszych rzemiosł, niestety obecnie ginących. Chodzi w nim o samodzielny wyrób ceramicznych przedmiotów codziennego użytku, które tworzone są z gliny za pomocą koła garncarskiego, a następnie wypalane przez kilkanaście godzin w piecu przy temperaturze ok. 1000 st. C. Niektóre wyroby ceramiczne pokrywa się glazurą, która chroni je przed pękaniem wilgoci oraz dodaje im walorów artystycznych, inne są malowane.

W ostatnich latach garncarstwo, także inne sposoby tworzenia ceramiki, zyskują znowu na popularności. Ręcznie wykonane filizanki, wazony, figurki, koszyki i inne przedmioty ozdobne są ciekawymi i oryginalnymi prezentami. Rosnące zainteresowanie amatorem ceramiki widoczne jest w placówkach organizujących warsztaty dla dzieci i młodzieży. Z reguły, w porównaniu z innymi kierunkami plastycznymi, warsztatów ceramicznych jest najwięcej. Mogą w nich brać udział również dorośli. Kursy – w odróżnieniu od tych przeznaczonych dla dzieci, które mają charakter warsztatowy – są zazwyczaj krótsze, trwają od 2 do 3 miesięcy. Odbywają się w późnych godzinach

popołudniowych, by kursanci mogli zdążyć na nie po pracy. Kursy dla dorosłych, w których uczestnicy uczą się podstawowych technik pracy z gliną, łącznie z posługiwaniem się kołem garncarskim, znajdziemy tam, gdzie odbywają się podobne zajęcia dla dzieci, czyli z reguły w różnorodnych ośrodkach wolnego czasu (dawniejsze domy dzieci i młodzieży), m.in. Cz. Cieszyńskie, Hawierzowie, Karwinie. (dc)



Mój dom

Odkurzacz centralny

Coraz więcej osób, budując nowy dom, decyduje się na nowoczesny system odkurzania mieszkań, tzw. odkurzacz centralny. Petr Pospíšek z hawierzowskiej firmy zajmującej się ich instalacją, mówi, że w ostatnich dwóch latach widać rosnące zainteresowanie tą techniczną nowinką. Biorąc pod uwagę koszty budowy całego domu, inwestycja w wysokość ok. 35-45 tys. kc, to w sumie niewielki wydatek, a korzyści jest wiele.

Odkurzacz centralny składa się z agregatu ssącego (czyli właściwego odkurzacza), systemu rur i gniazdek. Agregat umieszcza się w piwnicy, w garażu, kotłowni itp. Prowadzą do niego antystatyczne, nie zatrzymujące brudu rury, odchodzące od rozlokowanych w do-

mu gniazdek, do których podczas sprzątanía włącza się wąż z odpowiednią ssawką. Gniazda najczęściej wbudowuje się w ścianę, rzadziej w podłogę, i przysłania ruchomą klapą. W domu o powierzchni ok. 150 m kw. montuje się z reguły 3 gniazda. Zebrane śmieci wędrują rurami do wspólnej centrali ssącej. Tam przechodzą przez filtry, po czym zużyte powietrze wyrzucane jest na zewnątrz budynku, a odfiltrowane śmieci wpadają do pojemnika lub worka. Właśnie to, że odfiltrowane powietrze nie wraca z powrotem do pomieszczenia, jak w wypadku zwykłego odkurzacza, jest największym plusem tego systemu. Dalszą zaletą jest wysoka skuteczność odkurzania. Obie te cechy mają duże znaczenie

zwłaszcza dla alergików. Oprócz odkurzania na sucho dostępne są systemy odkurzania na mokro. Dzięki temu można zbierać wodę i zanieczyszczenia z zalanych podłóg, odsysać zatkane zlewy, prać dywany i wykładziny – to wszystko bez konieczności używania naczyń separujących wodę, jak w wypadku klasycznych odkurzaczy przeznaczonych również do mokrego czyszczenia. Dzięki temu, że agregat ssący jest odizolowany od sprzątanego pomieszczenia, odkurzanie jest bardzo ciche.

System centralnego odkurzania można też założyć w już gotowym domu (najlepiej w czasie przebudowy lub remontu, można do tego celu wykorzystać np. kanał kominowy), ale najlepiej pomyśleć o nim już w fazie projektowania nowego domu. Wtedy nie trzeba będzie kuć gotowych już ścian. (dc)

Witamy...



JAKUB i TOMASZ – podwójne szczęście Barbary i Bogdana Kondlerów z Trzyńca, urodzili się w Trzyńcu 19 września br. Jakub (2,72 kg, 50 cm) przyszedł na świat o 2 minuty wcześniej od Tomka (2,85 kg, 48 cm). Bliźniaki mają niespełna 3-letnią siostrzyczkę Dorotkę.

Wybierając imiona, rodzice nie kierowali się żadnymi specjalnymi kryteriami – wybrali te, które im się po prostu podobają. Co ciekawe, znaczenie obydwu imion pochodzenia biblijnego odnosi się do bliźniąt. Jakub wywodzi się z hebrajskiego słowa oznaczającego piętę, gdyż według tradycji patriarcha Jakub urodził się, trzymając za piętę swego brata Ezawa. Imię to znane było jednak również w Mezopotamii i Egipcie. Tomasz w języku aramejskim oznacza bliźniaka.

Imieniny obchodzą: Jakub – 3 kwietnia, 25 lipca, 28 listopada, Tomasz – 7 marca, 22 czerwca, 22 września.

UWAGA, RODZICE! Zachęcamy do nadsyłania zdjęć waszych pociech, które w ostatnich miesiącach przysłyły na świat, byśmy mogli opublikować je w naszej rubryce. Prócz zdjęcia prosimy podać imiona i nazwiska rodziców, datę i miejsce urodzenia dziecka, jego wagę urodzeniową i wzrost, ewent. dane nt. rodzeństwa. Interesuje nas też, w jaki sposób wybierałicie imię dla dziecka. Zdjęcia prosimy przysyłać pod adresem chlupova@glosludu.cz lub klasyczną pocztą pod adresem redakcji.

Smacznego

Kulki z niespodzianką

Składniki: 50 dag świeżo zmielonej wieprzowiny, bułka namoczona w mleku, 2 jajka, ząbek czosnku, łyżka startej skórki z cytryny, 3 łyżki startego parmezanu, ok. 15 małych pieczarek, sól, pieprz, olej

Sposób przyrządzenia: mięso połączyć z dobrze wyciśniętą bułką, jajkiem, drobno pokrojonym czosnkiem, skórką cytrynową, parmezanem, solą i pieprzem. Gałość wymieszać, aby powstała jednolita masa. Formować kulki, do środka każdej włożyć jedną całą pieczarkę lub jej połówkę. Smażyć w głębokim oleju. Podawać z ziemniakami oraz dowolnym sosem. Można spróbować na przykład:

Sos jogurtowo-czosnkowy

Składniki: 1 opakowanie jogurtu naturalnego, 1 świeży ogórek, 3 ząbki czosnku, 1 płaska łyżeczka soli

Sposób przyrządzenia: Obrany ogórek zetrzeć na tarce o dużych oczkach, posolić, odstawić na 5 min. Zlać sok z ogórka, dodać jogurt i przeciśnięty przez praskę czosnek, dokładnie wymieszać.

Według: www.gazeta.pl/kuchnia

Kolumnę przygotowała:

DANUTA CHLUP



Telewizja

CZWARTEK 8 LISTOPADA

■ TVP 1

6.00 Kawa czy herbata 8.00 Wiadomości 8.15 Kwadrans po ósmej 8.30 Moda na sukces (s.) 9.25 Tom - Tom w Hollywood (s.) 9.55 Jak powstawał film „Atlantida - Zaginiony ląd” 10.20 Nastoletni geniusze 10.50 Moja farma - Tor w Danii 11.05 Przyjaciele 11.20 Laboratorium XXI wieku 11.40 Telezakupy 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.20 Europa bez miedzy 12.40 Plebania (s.) 13.10 Klan (s.) 13.35 Jaka to melodia? (teleturniej) 14.00 Sprawiedliwi - Nigdy nie poznam ich imienia 14.25 My, wy, oni 15.00 Wiadomości 15.10 Monarch Cove 16.05 Moda na sukces (s.) 17.00 Teleexpress 17.20 Celownik 17.30 Klan (s.) 18.00 Jaka to melodia? (teleturniej) 18.30 Plebania (s.) 18.55 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.20 Zagubieni (s. USA) 22.05 Sprawa dla reportera 22.45 Koniec Europy 23.40 Lalka 2.13 Był taki dzień 8 listopada 2.15 Notacje - Jerzy Janicki.

■ TVP 2

5.25 Statek miłości (s.) 7.20 Poczta polowa 7.45 Przygody Goździka Ogrodnika (s.) 8.05 M jak miłość (s.) 9.00 Pytanie na śniadanie 11.05 Lokatorzy - Wazonik szczęścia (s.) 11.35 Dr Quinn (s.) 12.25 Koło fortuny 13.00 Mały człowiek - Przynależność 13.55 Duże dzieci - Michał Listkiewicz, Krystyna Sienkiewicz, Maciej Szczepaniak 14.45 Rezerwat namiętności - O jednego za dużo (s.) 15.45 Barwy szczęścia (s.) 16.15 U fryzjera - Wielkie otwarcie (s.) 16.45 Codzienna 2 m 3 (s.) 17.20 Co ludzie powiedzą? 18.00 Program lokalny 18.30 Panorama 19.00 Jeden z dziesięciu 19.35 Kulisy - Gwiazdy tańczą na lodzie 20.00 Barwy szczęścia (s.) 20.55 Od miłości do szczęścia 21.00 997 21.30 Panorama 22.00 Dr House (s. USA) 22.55 Pitbull 23.50 Ulice kultury 0.10 W kręgu śmierci 1.05 Kobieta w kapeluszu 2.45 Noc zagadek - teleturniej interaktywny.

■ TV KATOWICE

6.00 Serwis info 6.23 Przegląd prasy 6.45 Serwis info 7.45 Aktualności 7.50 Gramy dla was 8.45 Ślęzaków portret własny 9.00 Serwis info 9.16 Serwis ekonomiczny 9.20 Przegląd prasy 10.05 Serwis kulturalny 10.10 Gość poranka 10.30 Serwis info 11.04 Biznes - otwarcie dnia 11.25 Serwis

LALKA

Obyczajowy, 153 min. Polska 1968 rok TVP 1, czwartek 8. 11., godz. 23.40 Reżyseria: Wojciech Jerzy Has Występują: Beata Tyszkiewicz, Mariusz Dmochowski, Tadeusz Fijewski, Janina Romanówna i inni.



Historia Stanisława Wokulskiego i jego miłości do pięknej, zubożonej arystokratki Izabeli Łękiej. Wokulski to dawny uczestnik powstania styczniowego, dorobił się majątku dzięki korzystnemu małżeństwu. Teraz wszystkie finansowe przedsięwzięcia podporządkowuje nieodwzajemnionemu uczuciu do kobiety, która nim gardzi. Wchodzi w niekorzystne dla siebie układy z rodzinami arystokratycznymi, chcąc w pośredni sposób pomóc ukochanej.

kulturalny 11.30 Serwis info 12.09 Komentarz - kraj 12.30 Serwis info 13.08 Komentarz - świat 13.30 Serwis info 14.09 Komentarz - kraj 14.30 Serwis info 15.05 Serwis ekonomiczny 15.10 Raport z Polski 15.30 Serwis info 16.13 Rozmowa dnia 16.30 Serwis info 16.45 Aktualności 16.50 Kronika miejska - Zabrze 17.00 Punkt widzenia 18.00 Aktualności 18.45 Ludzie i sprawy 19.15 Uwaga! Weekend! Informator kulturalny 19.50 TV Katowice zaprasza 20.01 Minęła 20-ta 20.30 Serwis info 20.35 Minęła 20-ta 21.05 Telekurier bliżej ciebie 21.30 Serwis info 21.45 Aktualności 22.16 Ekonomia i rynek - Magazyn TVP Info i Rzeczpospolitej 22.30 Serwis info 0.02 Czaszka z Katynia 1.02 Minęła 20-ta 1.46 Serwis info 2.12 Ekonomia i rynek - Magazyn TVP Info i Rzeczpospolitej.

■ POLSAT

6.30 Sekret Laury (s.) 7.45 Wielka wygrana (teleturniej) 8.45 Łowcy skarbów 9.45 JAG - Wojskowe Biuro Śledcze - W poszukiwaniu Franceski 10.45 Miodowe lata - Strajk (s.) 11.40 Samo życie (s.) 12.10 Pensjonat pod Różą - Narzeczona (s.) 13.10 Jesteś moim życiem (s.) 14.05 Pierwsza miłość (s.) 14.50 Świat według Bundych (s.) 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja 16.35 Graczykowie (s.) 17.10 Miodowe lata - Męski ideał (s.) 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Samo życie (s.) 20.00 Tylko miłość (s.) 21.00 Fala zbrodni 21.55 Studio Lotto 22.05 Ekipa (s.) 23.20 CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku 0.15 Nagroda gwarantowana 1.15 Nocne randki 5.00 Music Spot.

■ TVC 1

5.59 Dzień dobry z TVC 8.30 Zaczarowane przedszkole 9.00 Bananowe rybki 9.30 Na tropie (mag. krym.) 10.00 Wiadomości 10.05 List do Ciebie 11.00 Kolory życia (mag.) 12.00 Wiadomości 12.30 Sama w domu (mag.) 13.25 Ćwiczmy z TVC 13.40 Pod pokrywką (mag.) 14.05 Wszystko party (talk show) 14.50 Angielski z maharadzą 15.00 Wiadomości 15.05 Grzeszni ludzie miasta Pragi (s.) 16.00 Zaczarowane przedszkole 16.45 Meduza (lista przeb.) 17.15 AZ-kwiz 17.35 Stop 17.40 Czarne owce (pr. publ.) 17.55 Prognoza pogody 17.57 Minuta z przyrody 18.00 Wiadomości 18.15 Ogród - to sztuka 18.40 Żywe serce Europy 18.45 Wieczorynka 18.55 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki i Szansy 19.00 Wiadomości, wiadomości regionalne, prognoza pogody, sport 20.00 Hercule Poirot (film br.) 21.55 Bananowe rybki (talk show) 22.20 Fenomen dziś 22.50 Q (mag.) 23.20 Wiadomości, prognoza pogody, sport 23.30 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki i Szansy 23.35 Deadwood (s.) 0.25 Musicblok 0.55 AZ-kwiz 1.15 Na moll.

■ TVC 2

6.10 Wiadomości TVS 6.30 Wiadomości regionalne 7.50 Panorama 8.30 5 Festiwal Europejskich Uśmiechów Filmowych 9.00 Dzień dobry z Moraw i Śląska 11.25 AZ-kwiz 11.45 Żywe serce Europy 12.00 Teatr żyje! (mag.) 12.30 Słowo na niedzielę 12.35 Magazyn chrześcijański 12.50 Magazyn religijny 13.15 Kosmopolis 13.45 Bajka 13.55 Nauka jest zabawna 14.20 Pomagajmy sobie 14.35 Uciekinierzy (film) 14.50 Labirynt 15.20 W blasku pięciu kręgów (mag.) 15.45 Na ratunek życiu 16.05 Klimatyczne zaburzenia (dok.) 16.45 Ułamki czasu 17.10 Czechy - Finlandia (transmisja meczu hokeja) 19.35 Wiadomości w języku migowym 19.40 Trofeo Nike Moravia 2007 20.00 Lewa, prawa (dok.) 21.00 Wydarzenia, komentarze 21.30 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy 21.45 Klub Filmowy: Ojciec i syn (film niem.-ros.) 23.10 Dni powszednie, dni świąteczne 23.40 Po powierzchni 0.00 Polityczne spektrum 0.25 Nie poddawaj się 0.45 Restart 1.00 Poezja.

■ NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.30 Sprawy ojca Dowlinga (s.) 9.35 Dzikie dni

NA FALI

Sensacyjny, 125 min. USA 1991 r. TVP 1, piątek 9. 11., godz. 21.20 Reżyseria: Kathryn Bigelow Występują: Patrick Swayze, Keanu Reeves, Lori Petty, Gary Busey i inni.



John Utah wstąpił właśnie w szeregi FBI. Biuro federalne niemal natychmiast wysłało go do Los Angeles, gdzie czwórka mężczyzn w maskach-podobniach do prezydentów Reagana, Cartera, Nixona i Johnsona napadała na banki. Istnieje podejrzenie, że członkami gangu są młodzi ludzie, na co dzień surfujący u wybrzeży Los Angeles. Johnny Utah ma zadanie zdemaskować przestępców. Sam zaczyna surfować, by zbliżyć się do podejrzanych.

(film USA) 11.25 Ulica (s.) 12.10 Zawodowcy (s.) 13.10 Lenssen i spółka (s.) 13.40 Gorące Hawaje (s.) 14.40 Czardziejki (s.) 15.30 Bez śladu (s.) 16.25 Świat według Bundych (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda 17.35 Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 21.30 Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 22.20 Meksykanka (film USA) 0.40 Ostatni świadek (s.) 1.55 Na własne oczy.

■ PRIMA

6.30 Szczeniak Scooby-Doo (s. anim.) 7.05 Krok za krokiem (s.) 8.00 Szansa bez granic (pr. roz.) 8.35 Szpital Dobrej Nadziei (s.) 9.35 Jesteś moim życiem (s.) 10.30 Diagnoza morderstwo (s.) 11.30 Policja kryminalna Kolonia (s.) 12.30 Lekarz z gór (s.) 13.30 Inspektor Balko 14.30 Renegat (s.) 15.30 Elisa z Rivombrosy (s.) 17.40 Wiadomości regionalne 17.45 Minuty regionu 18.00 Wiadomości, prognoza pogody 18.05 5 kontra 5 (pr. roz.) 18.55 Wiadomości, sport 19.25 M.A.S.H. (s.) 20.00 Bardzo delikatne związki (s.) 21.15 VyVoleni - nowi bohaterowie 22.55 Nowojorscy gliniarze (s.) 23.50 VyVoleni - nowi bohaterowie 0.20 Blisko domu (s.) 1.15 Zapytaj o przyszłość.

PIĄTEK 9 LISTOPADA

■ TVP 1

5.55 Był taki dzień 9 listopada 6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.15 Kwadrans po ósmej 8.30 Moda na sukces (s.) 9.25 Wesola lekcja - Wynalazki 9.40 Byli sobie odkrywcy - Aleksander Wielki 10.10 Snobs 10.45 Sąsiedzi - Mądre posunięcie (s.) 11.10 Faceci do wzięcia - Nie wciskaj mi PIT-u (s.) 11.40 Telezakupy 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.20 Wielkie sprzątanie 12.40 Plebania (s.) 13.05 Klan (s.) 13.35 Jaka to melodia? 14.00 Tajemnice Watykanu - Bazylika nad grobem 14.30 Kobieta zaradna - Kobieta w sądzie pracy 15.00 Wiadomości 15.10 Monarch Cove 16.00 Klan (s.) 16.35 Teleexpress 16.55 Katyn - pamiętamy 17.50 Celownik 18.00 Jaka to melodia? (teleturniej) 18.25 Plebania (s.) 18.55 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.20 Tajemnica twierdzy szyfrów 21.20 Na fali 23.25 Lossskot! 23.55 Dzieci kukurydzy IV 1.25 Zagubieni (s. USA) 2.50 Pogrzeby to nasze życie 3.35 Był taki dzień 9 listopada.

■ TVP 2

5.25 Statek miłości (s.) 7.00 Telezakupy 7.20 Teraz Rosja - XII Międzynarodowy Festiwal Konfrontacje Teatralne - Lublin 2007 7.50 Przygody Goździka Ogrodnika - Za dużo tych skrzatów (s.)

8.05 M jak miłość (s.) 9.00 Pytanie na śniadanie 11.10 Święta wojna - Nowy listonosz (s.) 11.40 Gdzie jest Kelly? 13.15 Dolina Kreatywna - Co słychać? 13.20 Wojciech Cejrowski boso przez świat - Himba, życie bez wody 13.50 Ryzykanci 14.45 Rezerwat namiętności - Podejrzenia (s.) 15.45 Barwy szczęścia (s.) 16.45 Codzienna 2 m 3 (s.) 17.20 Wyjechani 18.00 Program lokalny 18.30 Panorama 19.05 Wideo-oteka dorosłego człowieka - Tadeusz Woźniakowski 20.00 Gwiazdy tańczą na lodzie 22.35 Panorama 22.55 Sport-telegram 23.05 Trzeci do pary 0.35 Miasteczko Twin Peaks 1.30 Clara Sheller - Stan tajemnicy 2.35 Załóż się - Bożena Dykiel, Małgorzata Lewińska, Maciej Orłoś.

■ TV KATOWICE

6.00 Serwis info 6.20 Serwis ekonomiczny 6.23 Przegląd prasy 7.00 Serwis info 7.45 Aktualności 7.50 Gramy dla was 8.02 Gość poranka 8.30 Serwis info 8.45 Tropiciel 9.00 Serwis info 9.20 Przegląd prasy 9.30 Serwis info 10.02 Serwis ekonomiczny 10.05 Serwis kulturalny 10.10 Gość poranka 10.30 Serwis info 11.04 Biznes otwarcie dnia 11.30 Serwis info 12.09 Komentarz - kraj 12.30 Serwis info 13.08 Komentarz - świat 13.30 Serwis info 14.04 Serwis ekonomiczny 14.09 Komentarz - kraj 14.30 Serwis info 15.10 Raport z Polski 15.30 Serwis info 16.13 Rozmowa dnia 16.30 Serwis info 16.45 Aktualności 16.50 Kronika miejska - Katowice 17.00 To się wytnie 17.15 Plus minus 17.30 Serwis info 18.00 Aktualności 18.45 Czwarta władza 19.15 Ślązaków portret własny 19.30 Trójka tam była 19.50 TV Katowice zaprasza 20.01 Minęła 20-ta 20.30 Serwis info 20.35 Minęła 20-ta 21.05 Telekurier bliżej ciebie 21.30 Serwis info 21.45 Aktualności 22.16 Ekonomia i rynek - Magazyn TVP Info i Rzeczpospolitej 22.30 Serwis info 0.02 Uwierz w dokument „Paweł Wróbel” 0.44 Minęła 20-ta.

■ POLSAT

5.45 Wstawaj! Gramy! (pr. muz.) 6.00 Włochy: Polska - Puchar Świata kobiet w Japonii 7.30 Daleko od noszy - Jak oni miauczą (s.) 8.00 Miodowe lata (s.) 8.45 Łowcy skarbów 9.45 JAG - Wojskowe Biuro Śledcze - Klub miłośników Martina Bakera 10.45 Miodowe lata - Męski ideał (s.) 11.35 Samo życie (s.) 12.05 Pensjonat pod Różą - Narzeczona (s.) 13.05 Jesteś moim życiem (s.) 14.00 Pierwsza miłość (s.) 14.45 Świat

PAN DOMU

Komedia, 115 min. USA 1995 r. Polsat, piątek 9. 11., godz. 20.00 Reżyseria: James Orr Występują: Chevy Chase, Farrah Fawcett, George Wendt, Jonathan Taylor Thomas, David Shiner i inni.



11-letni Ben Archer mieszka w Seattle z matką i broni jej przed adoratorami. 5 lat wcześniej odszedł ojciec rodziny. Sandra postanawia powtórnie wyjść za mąż. Narzeczonym jest Jack Sturgess, znany prawnik. Właśnie wygrał głośną sprawę, dzięki której handlarz narkotykami trafia na wiele lat do więzienia. Joey Renda, syn przestępcy, poprzysięga Sturgessowi zemstę. Ambitny adwokat naraża się nie tylko mafii, Ben również staje się jego wrogiem. Chłopiec robi wszystko, by skutecznie odstraszyć kandydata na męża.

według Bundych (s.) 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja 16.35 Graczykowie 17.10 Miodowe lata - Ziarno do ziarnka (s.) 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Samo życie 22.15 Człowiek przyrodzie 0.20 Nasyceni 2.00 Nagroda gwarantowana 3.00 Nocne randki.

■ TVC 1

5.59 Dzień dobry z TVC 8.30 Zaczarowane przedszkole 9.00 Historia świąt 10.00 Wiadomości 10.05 Karzele zechcecie? 12.00 Wiadomości 12.10 Sama w domu (mag.) 13.25 Ćwiczmy z TVC 13.35 Ogród - to sztuka 14.00 Garfield i przyjaciele (s. anim.) 14.10 Królestwo dzikiej natury (s. dok.) 14.15 Wiadomości 15.05 Nasza wieś (mag.) 15.25 Muzyka dęta (pr. muz.) 16.05 Zamkowy angielski (dla dzieci) 16.15 Lot 29 (s.) 16.40 Labirynt 17.15 AZ-kwiz (teleturniej) 17.40 Testy, porady, reportaże 17.55 Prognoza pogody 17.57 Minuta z przyrody 18.00 Wiadomości 18.15 Mieszkańcy - to sztuka (mag.) 18.40 Żywe serce Europy 18.45 Wieczorynka 18.55 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki 19.00 Wiadomości, wiadomości regionalne, prognoza pogody, sport 20.00 Żandarmie humorystyczne (s.) 21.40 13 komnata Marii Vodičar 22.10 Talk show Jana Krausa 22.55 Ulice McBeal (s.) 23.40 Wiadomości, prognoza pogody, sport 23.50 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki 23.55 Pargal 0.135 Pod pokrywką.

■ TVC 2

6.10 Wiadomości TVS 6.30 Wiadomości regionalne 7.50 Panorama 8.30 Nasz czeski charakter 9.00 Dzień dobry z Moraw i Śląska 11.25 AZ-kwiz 11.45 Żywe serce Europy 12.00 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy 12.20 Fala (s. anim.) 12.50 Bajka 13.50 Teleturniej na szkoła 14.05 Geografia świata 14.15 Złote rączki 14.35 Futuroskop 15.00 Meduza (lista przeb.) 15.35 Przygotuj nauki i techniki 16.00 Eurofotografia (mag.) 16.10 Kamera w podróży (pr. dok.) 17.05 Malediwy 17.20 Przywita muzea (s. dok.) 17.30 Sztuki walk 18.00 Babel (mag.) 19.00 Wiadomości w języku migowym 19.05 Magazyn Mistrzów 19.30 Ćwiczmy z TVC 19.35 Simpsonowie (s. anim.) 20.00 Cudowna planeta (s. dok.) 21.00 Wydarzenia, komentarze 21.30 Kinobox (mag.) 22.00 Ołowiana bańka (s.) 22.30 Gra nie gra 23.25 Black Books (s.) 23.50 Geografia piątkowej nocy 0.40 Czerwony kamień (s.) 1.10 Coldplay (koncert).

■ NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.30 Sprawy ojca Dowlinga (s.) 9.35 Perry Mason (s.) 11.25 Ulica (s.) 12.10 Zawodowcy (s.) 13.10 Lenssen i spółka (s.) 13.40 Gorące Hawaje (s.) 14.40 Czardziejki (s.) 15.30 Bez śladu (s.) 16.25 Świat według Bundych (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda 17.35 Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Pearl Harbor (film USA) 23.40 Ośmiornica (film USA) 1.20 Wydarzenia.

■ PRIMA

6.30 Szczeniak Scooby-Doo (s. anim.) 7.05 Krok za krokiem (s.) 8.00 Szansa bez granic (pr. roz.) 8.35 Szpital Dobrej Nadziei (s.) 9.35 Jesteś moim życiem (s.) 10.30 Diagnoza morderstwo (s.) 11.30 Policja kryminalna Kolonia (s.) 12.30 Lekarz z gór (s.) 13.30 Inspektor Balko 14.30 Renegat (s.) 15.30 Elisa z Rivombrosy (s.) 17.40 Wiadomości regionalne 17.45 Minuty regionu 18.00 Wiadomości, prognoza pogody 18.05 5 kontra 5 (pr. roz.) 18.55 Wiadomości, sport 19.25 M.A.S.H. (s.) 19.50 Losowanie Euromilijon 20.00 Morderstwo - nowi bohaterowie 23.45 Losowanie Euromilijon 23.55 Krajina - Lo (film koprod.) 2.10 Zapytaj o przyszłość.

Spotkanie po 50 latach

W dniu 20. 10. 2007 nasza klasa IV b z Wyższej Szkoły Gospodarczej w Cz. Cieszynie (dziś Akademia Handlowa) spotkała się w Domu PZKO w Gródku z okazji jubileuszu 50-lecia zdania egzaminu maturalnego. Wychowawcą naszej klasy był prof. Paweł Kubatko, który wraz ze swoją żoną prof. Kubatkową i prof. Janem Matulą również byli obecni na naszym spotkaniu. Dom PZKO w Gródku jest miejscem pięknym, zadbanym. Serdecznie dziękujemy za pomoc w organizacji naszego spotkania sympatycznemu prezesowi p. Pilchowi i gospodarzowi p. Adamowi Szturcowi. Tamtejszym paniom i dziewczętom dziękujemy też za przepyszne jedzenie, ciastka, kawę i obsługę.

Atmosfera spotkania była miła i serdeczna. Zaśpiewaliśmy wspólnie parę znanych piosenek, do których przygrywał nam na akordeonie Bogusław Stonawski z Nawsia. Były też gratulacje dla naszych koleżanek i kolegów, którzy w tym roku skończyli albo skończą 70 lat. I tak aż do późnego wieczora przy kieliszku miodulki od Eugeniusza Hyrnika (70-latką), przy wspomnieniach, zdjęciach i dyskusjach uciekł nam ten niezapomniany dzień. Na koniec pragnę w imieniu wszystkich podziękować naszemu koledze inż. L. Brannemu, który jest zawsze głównym organizatorem naszych spotkań.

ANNA KANTOR, Bystrzyca

Spotkania z fizyką

Na październikowym spotkaniu w bibliotece w Cz. Cieszynie mgr Aleksandra Śląderek opowiedziała o swoim tygodniowym pobycie w Europejskim Ośrodku Badań Jądrowych CERN w Szwajcarii, gdzie miała okazję poznać „od podszewki” ten słynny europejski ośrodek badawczy, jako uczestniczka kursu edukacyjnego dla pedagogów-fizyków z Polski.

W 1954 r. dwanaście państw Europy Zachodniej, chcąc dotrzymać kroku rywalizującym ze sobą Stanom Zjednoczonym i Związkowi Radzieckiemu w strategicznych badaniach nad cząsteczkami elementarnymi materii, postanowiło powołać do życia własny ośrodek badań w Szwajcarii - CERN. Na głębokości 100 m pod powierzchnią ziemi wydrążono tunel w kształcie koła o średnicy 8 km i długości 27 km. W tunelu wybudowano przyspieszacz protonów i duży detektor cząstek elementarnych. Przyspieszonymi do dużych szybkości protonami ostrzeliwano różne atomy materii, które wskutek kolizji z protonami rozpadały się na cząsteczki elementarne. Obecność różnych cząstek i ich właściwości rejestrowano specjalnymi detektorami. Na podstawie uzyskanych informacji krok po kroku wzbogacano wiedzę o budowie materii. W tamtych latach informacje te były strą-

tecznie-wojskowe i supertajne, dziś zaś można je znaleźć w szkolnych podręcznikach. Polska w roku 1991, a RC w 1993 r. dołączyły do grona 12 państw europejskich, których instytucje badawcze prowadzą w ośrodku CERN własne doświadczenia, biorąc jednocześnie udział we współfinansowaniu ośrodka z własnych budżetów. W pięćdziesięcioletnim okresie CERN-u przeprowadzono tam dużo zasadniczych badań, przewinęło się też tam bardzo wielu europejskich naukowców. Dziś ośrodek jest przebudowywany, bo urządzenie do badania atomów nie jest w stanie sprostać nowym wymaganiom. Wiedza o budowie materii nie jest dziś jeszcze kompletna, a wraz z nowymi technologiami pojawiają się nowe wyzwania.

Zapraszamy przy okazji na listopadowe spotkanie z fizyką, które odbędzie się 20. 11. 2007 o godz. 17, tym razem wyjątkowo w klasie fizycznej Polskiego Gimnazjum w Cz. Cieszynie (wejście od ul. Bezručą). Szkoła jest zamknięta, więc wchodzimy razem. Tematem spotkania będzie „Pokaz eksperymentów fizycznych” przygotowany przez Stanisława Wykręta, wykładowcę w gimnazjum w Cieszynie. Fizyka jest jego pasją i chce się podzielić ciekawymi doświadczeniami.

KAROL GUŃKA, Cz. Cieszyn

Hyde Park

W rubryce tej publikujemy materiały nadesłane przez czytelników, wyrażające ich opinie, poglądy i przekonania. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonania skrótów.

Zapiski matki-masochistki

Przysłałam kilka moich spostrzeżeń w związku z ostatnimi artykułami w „GL”: Raport o Zaolziu oraz Stan liczebny dzieci w polskich szkołach w roku szkolnym 2007-2008.

Mam swoje poglądy na naukę w polskiej szkole, pobyt dziecka w przedszkolu i... skłonności do masochizmu. W moim mieście mamy do wyboru przedszkole z codziennym angielskim, przedszkole z kursami dla mażoretek, przedszkole z dodatkowymi zajęciami plastycznymi i prywatne przedszkole prowadzone przez panie zapalone do zajęć teatralnych. Są też przedszkola, w których dziecko uczy się jeździć na tyżwach, grać na flecie lub wyjeżdża co roku na „zielone przedszkole”.

Nasze dziecko chodzi jednak do przedszkola polskiego - i co z tego mamy? Mamy religię, a do tego mamy jeszcze wielki problem. Przedszkole jest małe, więc w czasie wakacji letnich jest zamknięte. A ogrzewanie jest kosztowne, więc praktycznie co miesiąc są dwudniowe wakacje. Zmuszani jesteśmy nie tylko do wykazywania się dużą dozą cierpliwości, ale też do przeprowadzania „testów” na zrozumienie polskości ze strony naszych pracodawców.

Wycieczki? Imprezy? W zależności od aktywności rodziców. To jeszcze nic w porównaniu z tym, że będzie kiedyś trzeba dziecko przygotować na egzamin do szkoły średniej i wytłumaczyć mu, jak wszystkie te ułamki, równanie pochyłe, matuzi i wspólnoty pierwotne nazywają się po czesku. Niech mi tylko ktoś wytłumaczy, jaki to ten kapitał kulturowy (na który powołują się autorzy Raportu) jest naszemu dziecku w ten sposób przekazywany. (K.J.)

P.S. Sprawdzając napisy na gaśnicach w przedszkolu, są - jakżeby inaczej - po czesku. Może po ich zamianie na polskie wszystko będzie grać, a nowe dzieci będą się pchać do polskich szkół drzwiami i oknami.

VITĚZSLAV VITEČEK, MENEDŽER DRUGOLIGOWYCH HOKEISTÓW ORŁOWEJ:

Zmiana trenera była konieczna

Słabo spisują się w tym sezonie drugoligowi hokeiści Orłowej. Nie zmieniła tego faktu ani 11. kolejka grupy wschodniej II ligi, w której Orłowa przegrała na „własnych śmieciach” z Opawą 1:3. Orłowianie mają na swoim koncie zaledwie trzy zwycięstwa i w tabeli plasują się na przedostatnim miejscu. Po niedzielnej porażce z Opawą kierownictwo klubu zdecydowało się na zmiany na stanowisku trenerskim. Nowym szkoleniowcem drużyny został Petr Česlík, a dotychczasowy trener Stanislav Štefek przechodzi do kadry juniorów.

Po raz kolejny potwierdziła się stara sportowa prawda, że kiedy nie wiedzie się drużynie, zazwyczaj jako pierwszy posadę traci trener. - Ta zmiana była konieczna, proszę tylko spojrzeć na naszą aktualną lokatę w tabeli - powiedział „GL” menedżer i dyrektor orłowski klubu Vitězslav Viteček. - Niektórym hokeistom być może brakowało większej determinacji, z nowym trenerem zespół otrzymał nową

motywację do gry - uważa V. Viteček. Petr Česlík do niedzieli pełnił obowiązki głównego trenera kadry młodzieżowej HC Orłowa i zdaniem V. Vitečka świetnie orientuje się w sprawach regionalnego hokeja na lodzie. - Liczymy na to, że nowy trener sięgnie w najbliższym czasie po kolejnych młodych zawodników z kadry juniorskiej - stwierdził orłowski menedżer. - W zespole potrzebne są zmiany. Obiecuję też, że Orłową wzmocni paru doświadczonych hokeistów. W przegranym spotkaniu z Opawą w obronie pojawił się 21-letni hawierzowianin Ivo Peštuka, ale po trzydziestu sekundach swojego pobytu na lodowisku z bolesnym grymasem przesunął się na ławkę rezerwowych i meczu już nie dokończył. W bramce „Orłów” rozpoczął Marek Šimko, którego po trzecim straconym голу zmienił Michal Holeš.

Orłowianie nadal nie rezygnują z walki o playoffs, aczkolwiek w bieżącej fazie sezonu okupują strefę barażową. - Wygląda na to, że

jesteśmy niepoprawnymi optymistami, jednak wiara czyni cuda - powiedział Viteček. - Teraz mobilizujemy się przed trudnym pojedynkiem w Nowym Jiczynie, później zagrymy z siebie z Blanskim. Jeżeli uda nam się zdobyć komplet punktów, powrócimy do gry o najlepszą ósemkę w lidze.

JANUSZ BITTMAN

Sport Polski

KADRA BEENHAKKERA NA MECZE Z BELGIĄ I SERBIĄ. Selekcjoner piłkarskiej reprezentacji Polski Leo Beenhakker ogłosił 20-osobową kadrę na mecze eliminacji mistrzostw Europy z Belgią (17 listopada w Chorzowie, godz. 20.30) i Serbią (21 listopada w Brzegu, godz. 20.45). **Bramkarze:** Artur Boruc (Celtic Glasgow), Tomasz Kuszczak (Manchester United), Łukasz Fabiański (Arsenal Londyn). **Obrońcy:** Marcin Wasilewski (Hertha Bielefeld), Marcin Białek (Wisła Kraków), Michał Jop (FK Moskwa), Jacek Bąk (Austria Wiedeń), Michał Żewłakow (Olympiakos Pireus), Grzegorz Nowicki (Crvena Zvezda Belgrad), Jakub Wawrzyniak (Legia Warszawa); **pomocnicy:** Radosław Sobolewski (Wisła Kraków), Mateusz Lewandowski (Szachtar Donieck), Dariusz Dudka (Wisła Kraków), Rafał Murawski (Lech Poznań), Jakub Błaszczykowski (Borussia Dortmund), Wojciech Łobodziński (Zagłębie Lubin), Łukasz Gargula (GKS Bełchatów), Jacek Krzyniowski (VfL Wolfsburg), Euzenbiusz Szustek (Racing Santander), Kamel Karimowski (Wisła Kraków); **nastawnicy:** Tomasz Zahorski (Górnik Zabrze), Maciej Żurawski (Celtic Glasgow), Grzegorz Rasiak (Southampton FC), Marek Saganowski (Southampton FC), Radosław Matusiak (SC Heerenveen).

PUCHAR ŚWIATA SIATKAREK

Polki rozbiły Kenię

Polska pokonała w Sendai Kenię 3:0 (25:12, 25:10, 25:15) w meczu piątej kolejki Pucharu Świata siatkarek. Było to drugie zwycięstwo Polek, wcześniej pokonały one 3:0 Peru. Stawką japońskiego turnieju jest awans do igrzysk olimpijskich w Pekinie.

Polskie siatkarki nie rozpoczęły Pucharu Świata w najlepszym stylu, przegrywając trzy spotkania (0:3 z Brazylią, 1:3 z USA, 2:3 z Kubą). W meczu z Kenią nie grały Małgorzata Glinka i Anna Podolec, które odpoczywały. Milena Sadurek i Katarzyna Skowrońska-Dolata zagrały tylko w pierwszym secie. Spotkanie z ostatnim zespołem turnieju było widowiskiem jednostronnym, podobnie jak wygrany mecz z Peru. Wczorajsza „walka” z Kenią zakończyła się po 58 minutach. Świetne spotkanie zaliczyła Milena Rosner, wybrana najlepszą zawodniczką meczu.

Czwartek jest dniem przerwy. Zespoły przenoszą się do Sapporo i Kuzmamoto. Jutro na parkiecie w Sapporo Polki zagrają z Włoszkami, pojutrze z Japonkami, a w niedzielę z Serbkami.

POLSKA - KENIA 3:0 (25:12, 25:10, 25:15). Polska: Sadurek, Skowrońska-Dolata (5 pkt), Liktoras (12), Dziekiewicz (3), Rosner (10), Kaczorowska (13), Zenik (libero) oraz Śliwa (2), Bednarek (10), Sawicka (4). (jb)

ECHA PIŁKARSKIEGO WEEKENDU W I A KLASIE, GRUPIE B

Zawody strzeleckie w Śmiłowicach

● **ŚMIŁOWICE - STARE MIASTO 3:4 (2:2).** Bramki: Ganczarczyk 2, Szuścik - Śafranko 2, Recman, Valas. W. 150. Zawody strzeleckie rozstrzygnęły na swoją korzyść piłkarze spod Frydka-Mistku. Decydującego gola strzelili goście po nieporozumieniu w obronie braterskiej dwójki Jiří i Miroslav Topiarz. A mecz układał się tak dobrze dla Śmiłowic. Na 1:0 trafiał z podania Bilki Ganczarczyk, z rzutu wolnego podwyższył zaś Michał Szuścik. Wystarczyły jednak trzy kixy w obronie i z prowadzenia 2:0 zrobiło się 2:3. Iskierkę nadziei dla gospodarzy wykręsał w końcówce spotkania strzałem w okienko Ganczarczyk. **ŚMIŁOWICE:** Baśanda - M. Topiarz - J. Topiarz, M. Sikora - Słuśny, Klár, Franek, Bilko, Mich. Szuścik (46, Kohút) - Ganczarczyk, Máj (76, Gurecký).



Z meczu Śmiłowice - Stare Miasto. Przy piłce Miroslav Sikora.

● **STONAWA - CZELADNA 0:3 (0:1).** Bramki: Mika, Pflieger, Machanec. W. 120. Piłkarze Stonawy w pojedynku z faworytem szóstej ligi mogli tylko sprawić niespodziankę, sił wystarczyło im jednak tylko na pierw-

szych 45 minut. W trakcie wyrównanej I połowy gości tylko raz pokonali Glogara. Mika zamienił stonawski obrońców w tyczki słalomowe, trafiając na G. N. większą okazję Stonawy zmarnował Frait, podbijając głową z kilku kroków. Po zmianie stron uwidoczniła się duża przewaga Czeladnej. Debiut na ławce trenerskiej Stonawy zaliczył Roman Kaizar. **STONAWA:** Glogar, Bystroń, Janáček, Koláček, Ševců - Loder (37, Petrželka, Dluhoš, Vodák, Šurin - Frait, Franc.

● **LUTYNIA DOLNA - STARA BIELA 2:2 (0:2).** Bramki: Habrda, Čief - Knápek, Škrkoň. W. 100. Zespół Lutyni Dolnej po raz kolejny pogrzyżył głupie błędy w obronie. Do przerwy podopieczni trenera Luboša Beganiego przegrywali 0:2. Na 0:2 podwyższyli goście z „denastki” po niepotrzebnym faulu Hanuska. Rumienieców nabrała gra Lutyni dopiero od 60. minuty. Na 1:1 obniżył strzałem głową Habrda, a punkt zapewnił gospodarzom w 72. minucie Čief. **LUTYNIA D:** Mrázek - J. Vanečko, R. Matys, Čief, Zuček - P. Vanečko, Fygra, Konečný, Hanusek - Habrda, Přeček (46, Osička).

● **DZIECIMOROWICE - LIBHOŠŤ 0:0. W. 100.** Elektrycy bez Jiřego Ligockiego, który po operacji złamanej nogi treningi wznowi najwcześniej w lutym, nie znaleźli antidotum na defensywny futbol w wyjazdowych przyjezdnych. Dwie stuprocentówki zmarnowali w połowie Martinček i Klimek, w II połowie z rzutu wolnego tylko minimalnie spudłował Prokop. **DZIECIMOROWICE:** Hájek - Žáček (68, Duda), Propk, D. Kulinski, R. Klimek - Špička, Martinček, P. Klimek, Bilous - E.

● **WĘDRYNIA - RASZKOWICE 1:0 (1:0).** Bramka: Špacír. W. 130. Dobrą formę z ostatnich kolejek potwierdził pomocnik Špacír, który po akcji indywidualnej zdobył jedyną bramkę w meczu. Goście w drugiej połowie nie dali szansy obrońcom gospodarzy. **WĘDRYNIA:** Csikán - Bezák - Osika, Broda, Fojcik - Špacír, Bačík, Němčík, Špacír - Cymorek (46, T. Sikora).

Lokaty: 2. Nowy Jiczyn 31, 2. Czeladna 31, 3. Dziecimorowice 22, 9. Wędrynia 14, 10. Śmiłowice 13, 11. Lutynia D. 12, 12. Stonawa 9 pkt.